

GAZETA LWOWSKA

Wyonoszą wzdłużnia z godzinie 2-giej po południu z wyjątkiem niedzieli i dni wylęczonych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **10 Mk.**

Biurow Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i kamiejsowa ul. Ozarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Ozarnieckiego 12, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trażkach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.899.

Telefon Redakcji Nr. 152. — Telefon Administracji 78.



Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Podwale 3. w godzinach od 8—3 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik. Prenumerata za sześć 40 Mk., rocznie 160 Mk.

Listy i przesyłki rękopiśmienne należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1, 31, I. piętro (nad mezaninem).

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Rozporządzenie

Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1921, w przedmiocie zmiany taksy dla pisarzy hipotecznych.

Na zasadzie art. 2 ust. z dnia 14 lipca 1920 w przedmiocie taksy tymczasowej dla pisarzy hipotecznych (Dz. Ust. Nr. 67 poz. 541) zarządza się, co następuje:

§ 1. Ustanawia się następującą taksę dla pisarzy hipotecznych:

1. Od wniosku o przepisanie tytułu własności, wciągnięcie do ksiąg hipotecznych tytułów dłużnych oraz o regulację spadku:

a) do 30.000 Mk — 2 pre. najmniej jednak Mk 300.

b) powyżej 30.000 Mk od nadwyżki 1/10%.

2. Od wniosku o wpisanie do wykazu hipotecznego kaucji, hipotek sądowych i hipotek prawnych oraz wszelkich ostrzeżeń na sumę:

a) do 30.000 Mk — 2% najmniej jednak Mk 300.

b) powyżej 30.000 Mk nadwyżki 1/10% nie więcej jednak niż 5.000 Mk.

3. Od wniosku o wykreślenie praw hipotekowanych na sumę:

a) do 100.000 Mk. — połowa wynagrodzenia w punkcie 1 przewidzianego, najmniej jednak Mk. 300.

b) powyżej 100.000 Mk, od nadwyżki czwarta część tego wynagrodzenia, nie więcej jednak niż 5.000 Mk.

4. Od wniosku o odłączenie ksiąg hipotecznych lub o połączenie ksiąg oddzielnych:

a) w księdze głównej 3.000 Mk.

b) w księdze nowozakończonych 600 Mk.

5. Od wniosku o przerobienie, czyli uporządkowanie wykazu hipoteczn. 1000 Mk. ponadto od każdej treści, ulegającej przepisaniu 40 Mk.

6. Od protokołu pierwsiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

a) w kancelariach hipotecznych przy sądach pokoju 1000 Mk.

b) w kancelariach hipotecznych przy sądach okręgowych 3000 Mk.

7. Od wszelkich inny wniosków, jako to: o wezwanie do pierwsiastkowego zaprowadzenia hipoteki, o ogłoszenia postępowania spadkowego, o podniesienie decyzji zwierzchności hipotecznej, ujawnienie spadku wakującego, działów, pozostawania w niepodzielności, wdrożenia postępowania egzekucyjnego, od wniosków łącznych (dodatkowych) i t. p. 300 Mk.

8. Od protokołów faktycznego wydania listów zastawnych instytucji kredytowych 1/10 część procenta od sumy nominalnej.

9. Za wciągnięcie do wykazu hipotecznego treści:

za każdą treść 40 Mk.

10. Od odpisów z wykazów hipotecznych, wpisów i odpisów aktów notarialnych, aktów stanu cywilnego, zaświadczeń z repertoriów i ksiąg opłat, poświadczona terminów zamknięcia postępowania spadkowego:

za każdą stronę całą lub zaczęta 50 Mk.

11. Za świadectwa z wykazu hipotecznego, specjalne (rozumowanie) 400 Mk.

12. Od każdej pozejeji świadectwa zamieszkań osób, mających ujawnione prawa w wykazie hipotecznym, 40 Mk. najmniej jednak 100 Mk.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Ministrów:

(—) Witos.

Minister Sprawiedliwości:

(—) Sobolewski.

Dz. Ust. Rz. P. Nr. 69 z dnia 20 sierpnia 1921 r., poz. 456).

Rozporządzenie

Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 29 lipca 1921 r., w przedmiocie ustalenia kompetencji Ministerstw odnośnie do spraw naftowych.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 21 marca 1921 r., zarządza się, co następuje:

§ 1. Państwowy Urząd Naftowy, wraz ze wszystkimi swymi agendami, podlegający dotąd na mocy rozporządzenia Ministrów Przemysłu i Handlu, Spraw wojskowych i Skarbu z dnia 1 października 1919 r. Ministerstwu Skarbu (Dz. Ust. R. P. Nr. 23, poz. 128 z r. 1920), przechodzi pod kompetencję Ministra Przemysłu i Handlu.

§ 2. Minister Przemysłu i Handlu nie omieszka w najkrótszym czasie przedstawić Radzie Ministrów do zatwierdzenia statut organizacyjny tego organu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, który przejmie agendy odnośnie do spraw naftowych, pozostające dotychczas we wszystkich innych władzach, w szczególności także agendy dotychczasowe

wego Państwowego Urzędu Naftowego przy jednoczesnym jego zniesieniu.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu:

(—) Stechowolski.

Minister Przemysłu i Handlu:

w z. (—) Henryk Strasburger.

(Dz. Ust. R. P. Nr. 69, z dn. 20 sierpnia 1921 r., poz. 464).

Rozporządzenie

Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 6 lipca 1921 r., w sprawie podwyższenia opłat za telegramy zagraniczne.

Na zasadzie art. 19 Traktatu między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarysionymi a Polską, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r., a ratyfikowanego przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawą z dnia 31 lipca 1919 r. (Dz. Ust. R. P. z 1920 r. Nr. 35, poz. 199) oraz przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Międzynarodowej Konwencji Telegraficznej, podpisanej w Petersburgu 22 lipca 1875 r., i do Regulaminu służby międzynarodowej i taryfy, ustalonych przez międzynarodową konferencję telegraficzną w Lizbonie 11 czerwca 1908 r. (Art. XXVII. § 5) i na zasadzie art. 10 ustawy z dnia 27 maja 1919 r., o państwowej wyłączności poczty, telegrafu i telefonu (Dz. Ust. R. P. Nr. 44, poz. 310), zarządza się co następuje:

§ 1. Uchylając rozporządzenie z dnia 24 lutego 1921 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 31, poz. 184), ustanawiam, z powodu zmiany stosunku waluty krajowej do franka w złocie,

DOM.

(Dokończenie)

A u nas wciąż jeszcze pokutuje zamiłowanie do ciężkich katar z ciemnej materji, które uniemożliwiają dostęp słońcu, wciąż jeszcze objamy ściany grubą materją, aksamitem, lub lichą imitacją, a stawiając dom własny, marzymy wciąż jeszcze o sztukaterji, ornamentacji gipsowej, a pokoje zastawiamy niewygodnymi ciężkimi meblami w barokowym stylu lub ścienne „Empire” przecięzamy bezsensownymi bronzami!

Zdobienie ścian i sufitu traktuje się w Anglii bardzo powściągliwie: nie spotykamy tutaj tego balastu sztukaterji i malowideł, ulubionych w innych krajach. Wyrzucano zupełnie to nieszczerne tak rozpowszechnione u nas, ozdobne malowanie w deseń, które w połączeniu ze szlakiem górnym, szablonoowo przez rzemieślnika wykonanym, stanowi największe zanieczyszczenie wnętrza mieszkania.

Dawny angielski sposób okładania ścian drzewem w najprostszym kwadratowy wzór i działanie nie przez motywy architektoniczne, lecz samą gładkością, daje wrażenie spokoju. Znalazło tu teraz ono szerokie zastosowanie, ale ze względu na koszt, nie zawsze jest możliwe. Wówczas zastąpić można duto materją, rozciągniętą na prostych i słupkach, pomalowanych na biało, co sprawia miłe wrażenie prostoty. Tapetowanie ścian papierami wyszło zupełnie z użycia, natomiast przebiega się tendencja, aby ze ścian uczynić spokojne tło, nie krzyżące dużymi wzorami rozrzuconych kwiatów, amoków i t. p.

Dlatego też najczęściej ściany i sufit pozostawiają bez ozdób, jednobarwne — czasem w odcieniu pastelowym, czasem w kolorze żywym, ale niezbyt silnym i nie jaskrawym, gdyż tylko takie mogą dać pożądaną kontrast z meblami. Jednolitość sufitu i ścian

ożywia często ładny szlak stylizowanych liści, który Anglik — rozmiłowany w przyrodzie — doskonale wybrać potrafi. U nas wzory takich cudownych stylizowanych liści i kwiatów pozostawia Wyspiański.

Ani śladu w angielskim domu muzealnego zawieszania ścian obrazami, obrakami, akwafortami, szkicami, sprawiającymi nieraz wrażenie kolekcji próbek. Tam rozumieją, że lepiej nieraz nasać dzieło dobre, niż szkodzić mu, umieszczając na ścianie przeładowne obrazy lub w sąsiedztwie nieść sownem.

W pokoju, zwanym „drawing room”, który w Anglii sęrodkowuje całe życie do mu, będąc i salonem do przyjmowania gości, i bawialnią, gdzie wieczorami odbywają się posiedzenia całej rodziny, i królestwem pani domu, gdzie się uprawia śpiew, muzykę, czytanie, robotki, grę w bridge’a, a który zastępuje nasz szyćwly salon „od parady” i buduar pani domu i pokój rodzinny — spotykamy również niezwykłą, idealną wprost lekkość mebli. Tutaj, gdzie niema ani ciężkiego, masywnego stylowych antyków z konwencjonalnie — nierachomem ustawieniem stołu przed kanapą, z jednostajnym porządkiem krzesel i foteli, można sobie wedle upodobania i potrzeby przesuwać i ustawiać wdzięcznie składane i rozsowane stołki, krzesła i kanapki, że się dadzą dźwięgnąć jedną ręką.

Punkt skupienia towarzyskiego jest około kominka, będącego nieodzowną składką wprost częścią wnętrza angielskiego domu. Jest to jedyny zabytek wieków przetrwałych, i nawet tam, gdzie jako środek ogrzewania wprowadzono kaloryfery, lub radiatory, kominek pozostał, jako symbol ogniska domowego.

Fanatyczna wprost miłość każdego Anglika do własnego domu wyraża się w tem przywiązaniu do płonącego ogniska. Kominek jest jedyną wchodzącą w skład pokoju jedyną jego ozdobą, wpływa na jego plan

i stanowi największe pole do popisu fantazji twórczej.

Pokoje sypialne i dziecięce mają bezwarunkowo położenie południowe, słoneczne, bo w Anglii wszyscy zdają sobie jasno sprawę z tego, jak ważnym jest ten warunek zdrowia i że ten pokój, w którym człowiek spędza trzecią część swego życia, musi mieć najlepsze warunki zdrowotne, a więc dużo słońca i swobodny dostęp powietrza. Naturalnie, że o sypianiu w alkierzach bez okien nawet mowy być nie może.

Pokój dla dziecka otoczony jest najżywszą pieczołowitością. Ideal, aby dzieci miały oddzielny pokój do spania, a drugi do zabawy i do nauki, znajduje coraz większe uzasadnienie nawet w mniej zamożnych sferach. Specjalne umeblowanie, dostosowane do potrzeb i pojęć dziecka, zabawki i obrazki wpływają na wczesne kształcenie oka i rozwój estetyczny, dający do wyższego poznania życia.

Pokój stołowy w domu angielskim traktowany jest po macoszemu, bo spędza się tam najmniej czasu.

Wielką wagę przywiązuje się w Anglii do części gospodarczej domu i poświęca się jej obszar imponujący. Do przechowywania mięsa jest osobna spiżarnia, osobna na konserwy, mąkę, osobny skład na naczynie osobne, również isbę przeznaczoną na mycie naczyń i czyszczenie ubrań. Anglik nie zadowolony tego tak częstego u nas, a tak nieestetycznego sąsiedztwa rozmaitych zbitek z kuchnią i spiżarnią, jak również dukiem wydałoby się mu czyszczenie butów obok porządanych wieszaków, lub nad płytą kuchenną lub umywanie brudnych naczyn obok mięsa, albo urządzenie w kuchni sypialni dla służby. Owszem, wymaga on, by służba jego była czysta i porządnie ubrana, ale daje jej możliwość częstego kąpienia się i sypiania zdrowo.

Ale o takiej wygodzie, o sztuce budowania artystycznego i miłego wnętrza wolno

będzie mówić dopiero wtedy, gdy społeczeństwo zrozumie konieczność zamieszkania we własnej siedzibie. Kilkupiętrowa kamienica miejska nie daje nam wrażenia „doma”, mieszkanie takie, zmienione co roku, albo i co kwartał, nie może nas ani przywiązać ani zachęcić do wprowadzenia kosztowniejszych zmian.

Następstwa wojny powinny u nas wywołać zupełną zmianę i przewrót zapatrywań. Gdy już konieczność zmusza nas do odbudowy, to odbudowujmy, ale domy celowo stawiane, higieniczne, ze smakiem, a przede wszystkim własne. Rezygnując z wątpliwych atrakcji wielkomiejskich starajmy się użyć do prawdy i prostoty. Zamiasz pretensjonalnych will, naśladowanych dawne pałace, wspaniałe nieraz pod względem architektonicznym, ale z zupełnym pominięciem potrzeb nowoczesnego życia zaciśnijmy stawiać domy bez żadnej pretensji, a e dać komfort i zrozumienie kultury. W Anglii dom taki — nie willa, ale zwykły „house” — oddalony jest od ulicy wysokim murem, z za którego widać tylko szczyty dachów i wierzchołki drzew. W takich podmiejskich dzielnicach stawiają zwykle domy tyłem do ulicy frontem do ogrodu co w tem odosobnieniu się od hałaśliwego świata widzi Anglik jeden z celów własnego domostwa.

W Warszawie gdzie już przed wojną czynne mieszkań wrosły w niemożliwy sposób, ujawnił się już od roku 1910 silny ruch w kierunku emigracji podmiejskiej, co wobec rozwiniętej komunikacji kolejowej i rozgałęzienia sieci tramwajowej, jest zupełnie możliwym nawet dla ludzi ściśle z życiem miasta związanych.

Zada.

dla obliczenia opłat za telegramy zagraniczne następujący stosunek: jeden frank w złocie = 300 markom polskimi.

§ 2. Nowy ten kurs obliczenia wchodzi w życie dnia 15 lipca i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Minister Poczt i Telegrafów:
w. z. (—) Dobrowolski.
(Dz. Ustaw B. P. Nr. 69, z dnia 20 sierpnia 1921 r., poz. 459).

Województwa małopolskie.

Z inauguracji Województwa lwowskiego.

Przy sposobności przedstawienia się urzędników w dniu wczorajszym Województwa Kazimierzowi Grabowskiemu powitał Wojewodę Prez Stanisław Zimny, następującym przemówieniem:

Przemówienie Prez. Zimnego:

Panie Wojewodo!

Z radością uczęciw witamy powstające dziś w Małopolsce Województwa, jako jedno z ostatnich ogniw jedności i zjednoczenia naszego państwa.

Zakres działania tych nowych władz w porównaniu z zakresem działalności rozwiązanej Namiestnictwa, względnie b. Gen. Delegata Rządu, pozostanie pod względem przedmiotowym niezmienny, tak, że obejmując dziś Panie Wojewodo powierzone Twoim kierownictwu Województwo lwowskie, otrzymasz personal urzędniczy wydzielony z Namiestnictwa i innych urzędów i przydzielony do tego Województwa, tak w administracji ściśle politycznej, jako też w władzach do Województwa fachowych wydziałach i urzędach do objęcia stanowisk w tej nowej Władzy do spełnienia przypadających im zadań odpowiednio przygotowany.

Nie tak dawno Panie Wojewodo jak w naszym gronie przebrwał i miał własny sąd o przymiotach małopolskich urzędników administracji politycznej.

Nie omylił się jednak, jeżeli wyrażę przekonanie, że w żadnym razie nie odmówisz Panie Wojewodo nam sumienności i gorliwości w pełnieniu służby, pozostawiając obowiązek i karosieci.

Na te nasze przymioty możesz Panie Wojewodo liczyć przy naszej współpracy z Tobą w pełnieniu powierzonych Ci obowiązków.

O tem Panie Wojewodo uroczystie Ci zapewniam i imieniem wszystkich urzędników i funkcjonariuszów Województwa, oraz podległych Ci urzędów I. instancji z pełnym oddaniem się witam.

W odpowiedzi na to wygłosił Wojewoda Grabowski obszernie przemówienie, które to podajemy.

Odpowiedź Wojewody Grabowskiego.

Serd-cznie Panem dziękuję za życiwe słowa powitania skierowane do mnie przez usta Czcigodnego Naczelnika Wydziału Przejściowego i mego zastępcę Pana Stanisława Zimnego, jako seniora urzędników Województwa lwowskiego. Życzliwość tę cenię tem wyżej, że pochodzi od Kolegów wśród których spędziłem większą część życia i więź którą mnie najlepiej znają i ocenić mogą.

Stanowisko kierownika lwowskiego Urzędu wojewódzkiego ośmiu nie jako małe zaufanie pewnej partii, czy kierunku politycznego, lecz jako urząd zobowiązany przysięgą i własnym sumieniem do ścisłego przestrzegania ustaw. Staran em moim będzie pozostać dla siebie i Lwowskiego Urzędu wojewódzkiego zaufanie społeczeństwa równomiernym traktowaniem wszystkich warstw społeczeństwa bez względu na narodowość, religię i kierunki polityczne, równie jak i energicznym występowaniem, jeżeli kiedy zajdzie potrzeba w obronie porządku i bezpieczeństwa publicznego przeciw wszelkim przeciwnym prawu i zasadom żywiołom wyrotowych i czynników odnoszących się wrogo do państwowości naszej odrodzonej Ojczyzny.

Nie będę rozwijał przed Panami mego zapatrywania na cele i zadania administracji politycznej. Nie mniej jednak nie mogę pominąć tej sposobności, aby nie zaznaczyć z całym naciskiem, że pierwszym warunkiem dobrej administracji państwowej jest sumienność i bezstronność jej wykonawców a nie bardziej nie podkopuje zaufania społeczeństwa w tę bezstronność, jak spopleźnienie, że organy państwowe nie są wolne od wpływów postronnych, albo co jeszcze gorsze, biorą czynny udział w walkach partyjnych i wyszukują je dla celów osobistych. Daleki jestem od chęci rostraszania czy i ile zarządy podnoszone w tym kierunku pewne odłamy prasy są lub były uzasadnio-

ne, nie wątpię też ani chwili, że tradycja i wyrobowany patriotyzm urzędników Województwa lwowskiego pozwoli wyjść zwycięsko z tego niebezpieczeństwa, jeżeli ono nawet istnieje. Niemniej jednak z obowiązku służbowego licząc się z tymi głosami, muszę przestrzedz — a mam tu na myśli przede wszystkim urzędników powiatowych, którzy w pierwszej linii są na to niebezpieczeństwo narzuci — że najłepsze nawet odchylenie od bezstronności w wykonywaniu obowiązków urzędowych będą uważały za uchylenie służbowe, gdyż władze administracyjne I. i II. instancji nie są ekspozytami politycznymi, lecz władzami powołanymi do bezstronnego sprawowania sądownictwa administracyjnego i piety sąd porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Zdawałem i zdaję sobie sprawę z trudności, jakie mnie spotykają na stanowisku Wojewody lwowskiego. Jeżeli mimo to podejmuję walkę z samym sobą, zdecydowałem się złożyć urząd niezawisłego sędziego Sądu Najwyższego i przyjąć bardzo odpowiedzialny postępek Wojewody lwowskiego, to obok wiary w poparcie społeczeństwa, które tak chętnie zapisało się na karbie historii w walce o Polskość tej ziemi i do którego mam prawo i prawo tak z tytułu wrodzenia, jak i mojej dotychczasowej działalności urzędowej — zdecydowałem w tem postanowieniu pewność, że Panowie, wśród których liczę wielu starych Kolegów i Przyjaciół, nie odmówią mi swojej pomocy i życzliwości. O tę pomoc dyktowana nie tylko ręką i głową, ale i sercem proszę Panów w imię koleżeństwa i dobra publicznego, a nie potrzebuję dodawać, że wzajemnie znajdziecie Panowie we mnie najgorętszego obrońcę i obrońcę naszych interesów i najżyczliwszego kolegę. Niestety musimy sobie jednak równocześnie zdać sprawę, że wobec ciężkich warunków ekonomicznych, w jakich Ojczyzna się znajduje, nawet najszlachetniejsze zdania nasze nie zawsze i nie wszystkie będą mogły być zaspokojone. Pomimo to jednak nie wolno nam chwycić się drastycznych środków samobrony i to nie tylko ze względu na szkody z tem połączone, ale także z uwagi na to, że praca urzędnika państwowego nie jest pracą tylko dla chleba, lecz także służbą publiczną dla dobra społeczeństwa a więc pracą dla ideału.

Jeżeli silni wzajemnym zaufaniem i życzliwością pozostaniemy wierni ideałom, o których wspominałem, będziemy mogli ze spokojnym sumieniem wyzyskiwać sądy władz przełożonych i społeczeństwa nad nami i naszą działalnością.

Dzisiaj, gdy szczęśliwy los po raz pierwszy pozwolił nam zebrać się w charakterze urzędników nowo utworzonego Województwa lwowskiego, podajmy sobie dłoń do wspólnej pracy i rozpocznijmy ją w Imię Boże z wiarą w jej najlepsze wyniki.

Na tem kończę to przemówienie i ogłaszam Lwowski Urząd Wojewódzki jako otworzony.

Otwarcie Województwa krakowskiego.

Z Krakowa telegrafują: Wczoraj przed południem odbyła się w sposób uroczysty inauguracja Województwa krakowskiego.

O godz. 10 rano w katedrze na Wawelu na intencję Województwa odprawił uroczyste nabożeństwo ks. prałat Krupiński. W nabożeństwie wzięli udział ks. Biskup Sapieha, Wojewoda Gałęcki, kierownicy wydziałów Województwa, gencjalierja i liczna publiczność.

Po przybyciu do gmachu Województwa przy ul. Basztowej zgromadzili się w salonie Wojewody urzędnicy Województwa oraz urzędnicy podległych Województwu.

Wojewodę krakowskiego dr. Gałęckiego powitał naczelnik wydziału Kowalkowski, przypominając wielkie znaczenie organizacji województw w dawnej Polsce, oraz nawigując do ich znaczenia w czasie obecnym.

Odpowiedział w serdecznych słowach Wojewoda Gałęcki wzywając urzędników do szczerzej i serdecznej pracy dla dobra Ojczyzny. Przemówienie swoje zakończył Wojewoda krzykiem na cześć Najjaśniejszej Republiki, Naczelnika Państwa, Sejmu i Rządu.

Okrzyk zebrani powtóżyli z zapalem. Wojewoda Gałęcki z okazji inauguracji wojewódzkiego wysłał depechę do Naczelnika Państwa, Prez. Ministrów, Ministra spraw wewn. i Marszałka Sejmu.

Budżet Państwa.

Z Komisji skarbowo-budżetowej.

Komisja skarbowo-budżetowa prowadziła dziś w dalszym ciągu dyskusję ogólną nad preliminarzem budżetu.

P. Hirschhorn wywołał, że etatyzm pomógł fiasco, ponieważ nie wprowadzono go ze względów społecznych, lecz dla łatwiejszego usunięcia żydów i umożliwienia par-

tyjnej protekcji. Jeżeli chodzi o uzyskanie zaufania do Polski za granicą, to jedyną drogą jest praworzadność i zaniechanie krzywd względem obywateli nie należących do narodowości państwa.

Marszałek Trapezyński przeżył, jakoby proponowane przez dr. Leuwensteina stemplowanie i redakcja not będących w obgu prowadziły do celu. Pierwszorzędną koniecznością jest obudzenie na zachodzie zaufania do naszej gospodarki. Musimy w tym celu zdecydować się na wielką daninę w stosunku do majątku nie przeciągając jednak struny. Strajki są zbrodnia wobec Ojczyzny. Mowca zwraca się do psłów socjalistycznych z wezwaniem aby spowodowali zaniechanie strajku Państwo, które pozwala strajkować urzędnikom, przestaje być państwem praworzadnym. Urzędnikowi, któremu płaca nie wystarcza może służbę opuścić. To jest jedyna odpowiedź, która państwo może dać strajkującym urzędnikom.

P. Buczny proponuje dla taryf kolejowych mnożnik 3, 4, 5, i oświadcza że wszyscy gotowi są do poniesienia ciężarów Państwa.

Na wniosek p. Wojdalińskiego uchwalono zamknięcie dyskusji.

Do głosów zapisanych jeszcze jest 8 mowców.

P. Diamand oświadcza, że propozycja uczyniona komisji przez Marszałka Sejmu nie jest nowa, zachodzi jednak kwestja, czy w formie zaproponowanej przez Marszałka odpowie oczekiwaniom i czy danina majątkowa 20 proc. w stosunku do majątku przyniesie oczekiwane korzyści. Obecna polityka przymusowa tonie w budżecie rocznym jak kropla w morzu.

Jeżeli p. Marszałek wzywa socjalistów, jako przedstawicieli robotników do zaniechania strajków, to mowca zwraca uwagę na to, że w tej sali zasiadają reprezentanci robotników stojący bardzo blisko Marszałka. Strajk obecny nie ma charakteru partyjnego, lecz obejmuje całą klasę robotniczą i całą warstwę urzędniczą.

Mowca podnosi z naciskiem, że zniesienie gospodarki państwowej zwanej etatyzmem i odzianie społeczeństwa na łup wolnego handlu musi być zniechęcającą konsekwencją wywołaną gwałtowną drożyzną.

P. Buczny proponuje pomnożenie taryf kolejowej, pomnożenie jednak ceny transportu przez 3, 4 lub 5 spowoduje podwyższenie ceny przywozu a temsamem i drożyzny. Pomnożenie ceny transportu przez 3 spowoduje np. podwyższenie transportu pudru drzewa do Warszawy do 50 Mk.

Jeżeli zaś chodzi o transporty surowe to zwykła cena produktów wrośnie w proporcji geometrycznej. Gdyby się zaś udało w ten sposób zmniejszyć deficyt kolejowy, powiększyłoby się nierównomiernie deficyt gospodarki społecznej.

P. Buzek wskazuje na dodatnie wyniki działalności poszczególnych resortów Rządu. Działalność Ministerstwa Zdrowia znalazła uznanie w prasie zagranicznej, która podniosła skuteczną walkę z chorobami epidemicznymi. Również i władze weterynaryjne zwały skuteczną księgowość. Koleje nasze w znacznej mierze odpowiadają obecnie wymaganiom. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na pewne niedomagania w Ministerstwie spraw zagranicznych. Ministerstwo to jedną trzecią część swego budżetu wydaje w drodze funduszu dyspozycyjnego a do kontroli nie dopuszcza ani Sejmu, ani Najwyższej Izby Kontr. P. Zrezygnuj Ministerstwo nasze są obciążone sprawami zbyt drobnymi należącymi właściwie do władz niższych i należy je oddać.

P. Osiecki zwraca uwagę, że dotychczasowa dyskusja budżetowa ma charakter wybitnie polityczny i obraca się wyłącznie około kwestji zaufania do Rządu. Wszystkich członków komisji nie wyłączając nawet pewnej części stronnictw rządowych ogarnęła niejako psychoza opozycyjna. Nikt nie wziął pod uwagę stosunków wśród jakich Rząd nasz się znalazł. Wszystkie dzisiejsze trudności są wynikiem kilkuletniej wojny a zwłaszcza jej epilogu oraz niezłatwionych warunków, jak kwestji G. Śląska, Wilna i Gal. Wsch. P. S. L. nie uchyla się od udziału w Rządach i odpowiedzialności za los Państwa. Niestety większość prawicy i lewicy zajmują stanowisko opozycyjne i nie współdziała z Rządem w odbudowie Państwa. Z naszego punktu widzenia — powiada mowca — wniosek p. Czetwertyńskiego idzie nam na rękę. Od dłuższego bowiem czasu nasza sytuacja w Sejmie w stosunku do Rządu jest niewyrażona i temu chcemy kres położyć. Jeżeli Z. L. N. uważa za możliwe utworzenie zdolnego do prowadzenia nawy państwowej większości i pragnie wywalać przesilenie. P. S. L. jest zadowolony, że wniosek taki się pojawił, albowiem gdyby został uchwalony, odpowiedzialność za rządy w kraju przejdzie na inne ugrupowania w Sejmie. Mowca stawia wniosek: Komisja skarbowo-budżetowa po przeprowadzeniu ogólnej dyskusji przechodzi do szczegółowego

rozpatrzenia preliminarza budżetowego każdego Ministerstwa.

P. Głabiński w imieniu swego stronnictwa przedstawia wniosek następujący: Nie mając zaufania do obecnego Rządu i do jego zdolności wyprowadzenia gospodarstwa państwowego z ciężkiego położenia, komisja skarb.-budżet. przechodząc do krytyki i oceny szeregów preliminarzy budżetowych stwierdza, że jedynie zasadnicza zmiana Rządu i systemu rządzenia może doprowadzić do uzdrowienia państwowych stosunków finansowych i monetarnych.

P. Kędzior: wykazuje, że winy o których wspominał poseł ogólni mowcy i które zwałali na Rząd obecny dotyczą Rządów także i poprzednich i że rządy także poprzednie przyczyniły się do spadku waluty. Głównym zaś powodem spadku naszej waluty była wojna.

P. Stawicki omawia poglądy komunistów na obecne położenie w Polsce stwierdza ich radość z powodu przykrych naszej sytuacji. Interpretuje Prezydent Ministrów o jego stanowisko w tej sprawie. Wyświada rządu wójcańsko-robotniczego i stwierdza konieczność objęcia głównych stanowisk przez socjalistów.

P. Kowalczyk atakuje Z. L. N. za jego stanowisko w sprawie podatków i broń P. S. L., które przez 13 wiejszy stało na czele Rządu.

Po przemówieniu Prezesa Min. Witosa oraz po faktycznym sprostowaniu p. Sredniawskiego, na wniosek p. Osieckiego posiedzenie odroczono do dnia jutrzejszego.

Podziękowanie Rosji.

Poselstwo polskie w Moskwie otrzymało od komisariatu ludowego do spraw zagranicznych pismo treści następującej:

Komisariatu ludowy do spraw zagr. R. S. F. R. R. S. prosi o przesłanie Rządowi R. S. F. R. R. S. podziękowania za pomoc, okazaną przez naród polski ludności R. S. F. R. R. S. dotkniętej nieurodzajem.

Ostateczna likwidacja strajku kolejowego.

Z Łodzi donoszą: Na wczorajszym nadzwyczajnym wiecu kolejarzy węgiel łódzkiego powiatu następująca rezolucja:

Po wysłuchaniu wyjaśnień zarząd związku zawodowego kolejowego i po przeprowadzeniu obszernej dyskusji na temat ogólnej sytuacji zebrani dnia 31 sierpnia 1921 r., biorąc pod uwagę ciężkie ogólne położenie Państwa i rozstrzygając moment w sprawie G. Śląska jak równieś podporządkowane się wezwaniu wydziałów wykonawczych związku zawodowego kolejowego dla zadokumentowania przed opinią, że walka z naszymi władzami odbywa się na podłożu czysto ekonomicznym, postanawiamy dać wyraz zrozumienia i dobrej woli w stosunku do Rządu i ufni, że postulaty nasze w zupełności zostaną uwzględnione, zawieszamy warunkowo obecny strajk ekonomiczny. Podkreślamy zarazem niezbędność zaliczenia węgiel łódzkiego do I. kl. drożyzny.

Wychodząc z założenia, że walka ekonomiczna jest w Rzeczypospolitej polskiej prawnie dozwolona, żądam cofnięcia zarządzeń represyjnych w stosunku do strajkujących i niepotracenia za czas strajku. Pracę rozpoczynamy natychmiast. Po wiecu kolejarzy mający roczny dykt, pracownicy natychmiast siadali do pracy, oddając się do dyspozycji władz kolejowych.

Jak podają warsz. dzienniki, zarząd związku pracowników kolejowych w Warszawie wystosował do swoich organizacji miejscowych w których wzięcia się jeszcze do strajkowi telegraficznie obwołik z wezwaniem do natychmiastowego zakończenia strajku.

Nasze sprawy w Gdańsku.

W dniu 26 z. m. wniosek Rząd polski do wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku Heckinga protest przeciwko rozstrzygnięciu prezydenta Rady Portu w Gdańsku dotyczącemu administracji i kontroli Władzy. Rząd polski domaga się w swym protestie, aby administracja i kontrola Władzy od Tesewa do Siewnhorsta podlegała wyłącznie Polsce. Prezydent Rady Portu w decyzji swej z 58 br. przybył się w tej sprawie do stanowiska w. m. Gdańska erzkając, że tę część Władzy uważać należy za

drogę wodną podlegającą administracji i kontroli Rady Portu. Komisarz Ligi Hacking zawiadomił 31/8 senat gdański o tym projekcie, wzywając go do przedstawienia stanowiska Gdańska. Senat zakomunikował jutro w dniu dzisiejszym tj. 1/9 swoją deklarację wobec czego już w najbliższym czasie oczekiwano należy decyzji w tej sprawie wysokość komisarzy Ligi Narodów.

Anglja nie zezwoli na restytucję moparchji niemieckiej

Z Londynu donoszą:

Wedle wiadomości pochodzących z kół międzynarodowych, rząd angielski z wielką pilnością śledzi wypadki rozgrywane się obecnie w Niemczech, przy czym jest zdecydowany nie zezwolić na powołanie na stanowiska naczelne osobistości odpowiedzialnych za wybuch wojny.

Rząd angielski w sposób bardzo stanowczy zawiadomił rząd Holandii o faworyzacji depeszy byłego cesarza niemieckiego do zwolenników w swoich w Niemczech i zaznaczył, że rząd holenderski odpowiedzialny jest za ten krok cesarza niemieckiego.

Rokowania rosyjsko-rumuńskie

Z Warszawy donoszą: Odpowiadając na ostatni komunikat przedstawiciela rosyjskiego w Polsce w sprawie mających się niebawem rozpocząć rokowań między delegatami rumuńskimi oraz R. sowietów legacja rumuńska oznajmia, że depesza wysłana 10 sierpnia b. r. przez przedstawiciela Rosji do rumuńskiego ministerstwa spr. zagr. nie doszła do tegoż ministerstwa do dnia 27 sierpnia lecz została przez nie otrzymana o dzień później.

Przedstawiciel Rosji będzie niezwłocznie powiadomiony o terminie, w którym przybędzie do Warszawy przedstawiciel rumuński oczekujący od 4 miesięcy oświadczenia ze strony rządu sowieckiego o gotowości rozpoczęcia rokowań.

Międzynarodowa pomoc dla Rosji.

Na posiedzeniu organizacyjnym międzynarodowej komisji niesienia pomocy Rosji przewodniczący francuski minister higieny wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zaznaczył, że celem rządu francuskiego jest li tylko niesienie pomocy i cała akcja ma charakter wyłącznie humanitarny pozbawiony wszelkiego zabarwienia politycznego. Francji zależy na tym, aby narodowi rosyjskiemu, który tak obficie krew przelewał za sprawę cywilizacji, okazać, że popieszcza mu się z pomocą w jego tragicznej doli, nie czyniąc go odpowiedzialnym za obecny system rządu, który go wtarczył w nieszczęśliwe położenie.

Przewodniczącym komisji wybrano Noulensa, który otwierając popołudniowe posiedzenie oświadczył, że rząd francuski pamięta o cesnej pomocy, jaką nosiła armia rosyjska podczas pierwszej części wojny europejskiej. Noulens zilustrował straszną sytuację, w jaką wpędził naród rosyjski obecne rządy i wykazał obowiązki niesienia pomocy temu nieszczęśliwemu narodowi.

Zgodne porozumienie się rządów w sprawie niesienia pomocy nie oznacza jednak bynajmniej abdykacji ze stanowiska zasadniczego zajętego dotychczas przez każdy z rządów.

Nota finlandzka do rządu sowieckiego.

Biuro prasowe Ministerjum spraw zagranicznych komunikuje:

Przedstawiciel dyplomatyczny Rzeczypospolitej finlandzkiej w Moskwie, p. Gyllenberg, złożył następującą notę, dotyczącą niewykonywania przez sowietów traktatu pokojowego:

Z polecenia mego rządu nam szanowny zwrócić uwagę pana na pewne kwestje, dotyczące wykonania traktatu pokojowego, zawartego między Finlandją a Rosją. Jakkolwiek minęło już 8 miesięcy od czasu wejścia w życie wspomnianego traktatu, jest jeszcze cały szereg zagadnień, które bądź nie są uregulowane, bądź których dotychczas nie ma zobowiązania zostały pogwałcone i przeto poważnie zagrożona ustalenia dobrych stosunków sąsiedzkich, które pertraktacje dorpackie stworzyły między obu państwami.

Pozostawiając na boku kwestje mniejszego znaczenia, co do których rząd mój czynił już uwagi rządowi rosyjskiemu, poruszę tutaj tylko te zagadnienia, które dotyczą najbardziej ważnych artykułów traktatu. Miałem już okazję przed kilku dniami przedstawienia w imieniu mego rządu w sposób dokładny tego, w jakich warunkach Rosja pogwałciła i zaniedbała wykonanie artykułów 10 i 11 traktatu, jak również deklaracje, wzięzione na korzyść ludności w Karelii Wschodniej. Pozostaje się na te oświadczenia, choć tutaj jeszcze raz podkreślić, że rząd finlandzki będzie wymagał stanowczo całkowitego wykonania zobowiązań, jakie zawiera traktat dorpacki. W stosunku do ludności Karelii Wschodniej rząd rosyjski nie pozwolił jeszcze ludności karelskiej z gub. archangielskiej i ołoneckiej zorganizowania terrorem autonomicznego Ksreli Wschodniej, przewidzianego przez artykuł 10 traktatu pokojowego i przez deklaracje rosyjskiej delegacji pokojowej. Rząd rosyjski nie wykonał zobowiązań, powziętych przez w artykule 11 traktatu pokojowego na rzecz ludności gmin Repola i Porajsaervi. Jest jednak jeszcze cały szereg artykułów bardzo ważnych, których rząd rosyjski nie wykonał, lub które nawet zostały pogwałcone. Pod tym względem trzeba na pierwszym miejscu wymienić artykuł 35, który dotyczy ogólnej repatriacji, przewidzianej przez ustęp 1 powyższego artykułu, w tym co się odnosi do obywateli finlandzkich, przebywających w Rosji i to właśnie o nich chodzi, gdyż nie czyniono żadnych przeszkód w repatriacji nielicznej liczby rosyjskiej przebywających w Finlandji. Rząd mój stwierdza z zadowoleniem, że ze swej strony repatriacji dokonywał od samego początku. Wiele punktów zasługuje na szczerą uwagę, między innymi, trzeba było niejednokrotnie stwierdzać, że władze rosyjskie czynią z całym rozmysłem trudności w repatriacji obywateli finlandzkich, zajmujących się specjalnymi zawodami, między innymi, rosyjski komisarz dróg i komunikacji wydał niedawno polecenie, zabraniające powrotu do Finlandji obywatelom finlandzkim, znajdującym się na statkach na kolejach rosyjskich; również czyni się trudności w reemigracji inżynierów i innych techników finlandzkich, pracujących w różnych gałęziach przemysłu.

Co więcej, rząd rosyjski pozwala, aby repatriacja obywateli finlandzkich była dozorowana i kontrolowana w Petersburgu przez kilku finlandzkie, wrogo odnoszących się do Finlandji i czyniących specjalne trudności w tej repatriacji. Pod tym względem trzeba wymienić specjalnie fakt, że liczni obywatele rosyjscy, mający stałe miejsce zamieszkania na terytorjum Fielescegi, ustąpionej Finlandji, i stający się, na zasadzie artykułu 9 traktatu pokojowego, obywatelami finlandzkimi bez żadnych innych formalności, a którzy obecnie jako zmobilizowani znajdują się w armii rosyjskiej, nie mogą przystąpić z prawą, służącego im jako obywatelom finlandzkim, powrotu do ojczyzny. Z prawdziwą przykrością rząd finlandzki stwierdza, że rząd rosyjski w poważny sposób uchybił zobowiązaniu, jakie nakłada nań artykuł 35 ustęp 5, dotyczący uwolnienia i repatriacji natychmiastowej w Rosji wskutek stanu wojennego, lub dla przyczyn politycznych.

Mimo wielokrotnych uwag mego rządu, rząd rosyjski zatrzymuje jeszcze po 8 miesiącach od czasu, jak traktat pokojowy wszedł w życie przynajmniej 250 obywateli finlandzkich w stanie najbardziej opłakany w brudnych więzieniach Rosji. Wszystkie te osoby były aresztowane wskutek stanu wojennego lub dla przyczyn politycznych. Mała liczba, bo około 20 obywateli rosyjskich zatrzymanych przez Finlandję, nie może wykluczyć zachowania się rządu rosyjskiego, jeśli się weźmie pod uwagę, że rząd finlandzki, według informacji danych rządowi rosyjskiemu jest gotów uwolnić ich i repatriować natychmiast po tem, gdy tylko rząd rosyjski wykaże dobrą wolę wykonania swych zobowiązań, tak że rząd rosyjski nie może przytoczyć żadnego motywu, usprawiedliwiającego zatrzymanie wyżej wspomnianych osób.

Co do tego że zatrzymuje się nadal w mocy obowiązujące dla przyczyn politycznych postanowienia, dotyczące amnestji, przewidzianej przez art. 35 ustęp 4 dla obywateli pochodzenia rosyjskiego lub finlandzkiego, którzy zostali skazani za przestępstwa polityczne, dokonane na korzyść drugiego państwa, rząd finlandzki wskazał już w wymienionej nodzie, w jakim stopniu odnośnie postanowienia traktatu pokojowego zostały pogwałcone przez rząd rosyjski, w stosunku do mieszkańców Karelii Wschodniej.

Niemniej rząd rosyjski wstrzymał powrót do kraju zbiorów ingermanlandzkich. Władze sowieckie odesłały nawet do Finlandji blisko 400 mieszkańców Ingermanlandu, którzy opierając się na wymienionym postanowieniu traktatu, przekroczyli granicę i osiedli na swych włościach w Ingermanlandzie. Rząd finlandzki natychmiast po uprawo-

moczeniu traktatu pokojowego, przedsięwziął energiczne środki celem jaknajszybszego repatrowania uchodźców finlandzkich znajdujących się w Rosji.

Mimo wielokrotnych prośb mego rządu, rząd rosyjski zupełnie nie zorganizował repatriacji uchodźców rosyjskich, znajdujących się w Finlandji. W następstwie rząd finlandzki był zmuszony przez cały rok bieżący zaopatrywać w żywność kilka tysięcy uchodźców rosyjskich, ponosząc koszty dochodzące do kilku milionów marek. Rząd finlandzki musi jeszcze zwrócić uwagę, że rząd rosyjski pogwałcił również postanowienia zawarte w art. 3 par. 5 traktatu pokojowego, głoszące, że obywatele finlandzcy i przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe finlandzkie będą miały prawo w przeciągu roku od daty uchwycenia traktatu ukonfirmacji w gminach Repola i Porajsaervi rabunku lasów i wywożenie drzewa, do którego są uprawnione na mocy kontraktów zawartych przez 1 czerwca 1920 r. Pomimo uwag ze strony rządu finlandzkiego rząd rosyjski przeskądza nadal towarzystwom finlandzkim w korzystaniu z tego prawa, przyznając im w ten sposób duże straty.

Rząd finlandzki czyni odpowiedzialnym rząd rosyjski za to, że nie można było wypełnić klauzul art. 37 traktatu pokojowego, dotyczących zastosoowania w praktyce traktatu pokojowego. Mieszana komisja finlandzko-rosyjska nie doszła do porozumienia, jak to przewidziane jest w powyższym artykule co do uregulowania wszelkich kwestji dotyczących wykonania traktatu pokojowego, jak np. kwestja Karelii wschodniej i kwestja własności w Rosji osób pochodzenia finlandzkiego, gdyż rząd rosyjski zabronił wszelkich zrozumiałych powódów członkom rosyjskim komisji mieszanej na wyrażenia z ich strony zgody postanowienia tych zagadnień na porządku dziennym w powyższej komisji i spowodował tym sposobem przerwę w pracach. Jeżeli tym sposobem było się zmuszonym przerwać z winy rządu rosyjskiego prace wymienionej komisji, w sprawie wykonania traktatu pokojowego i kwestji poruszonych przez ten traktat to wskazuje na to, jak mało rząd rosyjski jest przygotowany do wykonywania traktatu pokojowego, wzbudza również wątpliwość co do zyczeń rządu rosyjskiego wypełnienia warunków powyższego traktatu.

Biorąc pod uwagę powyższe, rząd finlandzki, protestując przeciw faktowi uznania się przez rząd rosyjski za niezobowiązanie do ścisłego wypełniania przyjętych na siebie zobowiązań, które są tak ważne z punktu widzenia prawa międzynarodowego, widzi się zmuszonym wymagać, aby rząd rosyjski przedsięwziął energiczne kroki w celu naprawienia uchybień, wskutek których stypulacje dotyczące wykonania traktatu pokojowego, pomiędzy Finlandją a Rosją, zostały zaniedbane lub wprost pogwałcone.

Z prasy.

(Wojna podczas pokoju. — Niemieckie nastroje. — Ruch narodowy w Indjach).

W artykule p. t. „Wojna podczas pokoju“ pisał Czas krakowski. Obie noty Rządu polskiego, a mianowicie nota do komisarza moskiewskiego Czerzina i ukraińskiego Rakowskiego, rzucają dostatecznie wyraźne światło na niemożliwość utrzymywania pokojowych stosunków z rządem sowieckim. Widzimy, że rząd sowiecki robi wszystko, aby nas dozwolania ich zmusić. Traktat ryski nie dotrzymuje; swoich własnych zobowiązań nie szanuje; oświadczeń swoich pełnomocników nie zatwierdza; a przeciwko Rzeczypospolitej polskiej organizuj w sposób chytry i zdradziecki propagandę komunistyczną. „Zakordow“ — mający szerszy tej propagandy w Polsce — podlega centralnemu komitetowi komunistycznej partji Rosji i Ukrainy, będącemu niewątpliwą organizacją sowiecką. P. Manuilski, który podpisywał preliminarja pokojowe, a także inni przywódcowie sowieccy, stoją na czele tego „Zakordowa“. Rozporządza on szczeniemi illeściami złota i brylantów, niewiadomo z kogo zdartej, ale wiadomo, że przez rząd sowiecki zatwierdzonych. Pod fałszywą firmą ruchu narodowego Petlury wysyła on z Charkowa i Kiowa bandy rabusiów na ziemie polskie, co ma posłużyć potem za dowód, że Rzeczpospolita popiera ruch ukraiński i nie dotrzymuje w ten sposób traktatu z Rosją. Podda nych polskich, mających posiadłość po rosyjskiej stronie kordonu rząd sowiecki szanuje i ruinuje, a inteligencji polskiej, cierpiącej w Rosji niewolę wojenną nie pozwala wracać do Polski wbrew wyraźnym postanowieniom traktatu. Obie noty są krzywdzącą pomstą spisaniem niegodziwości, brutalności i fałszów, jakich rząd sowiecki na każdym kroku się dopuszcza — a zarazem dowodem, że cywilizowane stosunki z tym rządem są niemożliwe. Jest to rząd barbarzyński, przewrotny i nieuczciwy.

Naturalnie cierpliwość narodu i lojalność w stosunku do Rosji musi być oparta na założeniu, że i po drugiej stronie możemy liczyć na minimalną choćby lojalność i szczerą chęć stosunków wzmacniających pokój. Skoro tego nie widzimy, trudno nam wytrwać na stanowisku wyzyskiwanych przez pokój ryski. Jeśli nas Rosja zmusi do odgródzenia się od niej murem nie do przebycia, to wywiąże się między nami jakiś stan ni to wojny ni to pokoju — w każdym razie lepszy, niż dzisiejsza wojna podczas pokoju.

O tem, aby ten stan niewyraźny przedzielił się w prawdziwą wojnę, nie ma na razie mowy. Sowiety są do tego za słabe, a kraj ich jest dogorywającym nędzarzem. Do żadnej wojny zaczepnej — a tylko o takiej mogłaby być mowa — nie jest Rosja zdolna i to zapewne na długie i bardzo długie lata. W tych warunkach najbliższa przyszłość naszych stosunków z Rosją rzuca się jako spokojne oczekiwanie, aż ten rząd barbarzyński i przewrotny, który stanowi klątwę Rosji, dojdzie do upadku i ustąpi miejscu tańszemu rządowi uczciwemu i niewiarołomnemu. Na tę chwilę my możemy czekać z całym spokojem, bo doczekamy jej się zapewne w niedługim czasie. Przewrotność moskiewsko-ukraińska, okazywana wobec nas, a tak silnie namiętnowana w obu notach Rządu polskiego, będzie z pewnością jedną z przyczyn, które przyspieszą nieunikniony upadek sowieckiego systemu. Ma on już dzisiaj w Europie opinię bardzo ujemną — jego niejakość stosunek do Rządu polskiego przekona świat do reszty, że ani jednemu słowu tego rządu wierzyć nie można, a wszelka akcja na współdziałaniu oparta jest bezpłodna i bez przyszłości. I w tej nawiąz, jaką Rząd polski odniósł pragnąc zawiązać jakiegokolwiek stosunki z Rosją i rządem sowieckim, leży międzynarodowe znaczenie obu wspomnianych not naszego Ministerstwa spraw zagranicznych.

Prasa niemiecka jest zazwyczaj dość słowem oświadczeniem tego, co myśli ogół, w szczególności: co myśli ogół niemiecki na polski temat. Ostatnio przynosi Posener Tageblatt artykuł, znamienny, ilustrujący pragnienie zafascynacji się wielkopolskiej duszy i wyprowadzający z tego w następstwie jako konkluzję — apel do sprawiedliwości.

Zdaniem rzeczonożego pisma, dwie dusze mieszają dzisiaj w każdym „polszakiem“ Polaku. Jedną z nich pragnie zupełnego zjednoczenia Ojczyzny, usunięcia wszystkich barier drugą „pragnęłaby zatrzymać to, co przetrwało z pruskich czasów, mimo hakaty, komisji kolonizacyjnej i wywłaszczenia — było lepszym“.

Otoż tutaj narzuca się odrazu konieczność przejęcia. Niema Polaka, któryby tamte czasy uważał za dobre i w jakikolwiek sposób przeprowadzał porównania. Z pewnością co innego korzystał z cywilizacyjnych urządzeń, cierpiąc niewiele, a co innego był wolnym narodem, miał własne państwo, choćby się równocześnie przewyciętało tysiące trudności i temsamem odzyskał wyzkać również szybkiego postępu. Świadomość wolności, swoboda pracy dla kraju i przyszłości stokratnie wynagradza przejściowe kłopoty i trudy — i do jarama jak te — które dzwigał sam, nie chciałby powrócić nikt...

Dwóm duszom w pierśi dawnego pruskiego Polaka — mówi dalej artykuł Tageblattu — odpowiadają dwa kierunki w polityce partyjnej byłej dzielnicy; jeden z nich domaga się szybkiej unifikacji, celem zjednoczenia Polski pod wszystkimi względami. Drugi ostrzeżenie przed zbyt popieszczeniem uniejęciem o reżimacji i nie pozbawiony jest separatystycznych dążeń.

Oż charakterystyka taka wymaga uzupełnienia tej treści — że oba te kierunki bezwarunkowo patrzą na sprawę pod kątem widzenia dobra państwa. Dzisiaj pokazuje się dowodnie, że trzymanie Wielkopolski niejako pod kloszem przez lat dwa, wywołało szereg zjawisk niepożądaných; odwrotnie zaś — zdjęcie owego kłosa powołało również zupełnie ujemne skutki. Wracamy do owego artykułu, tym razem dosłownie tłumacząc tekst końcowego ustępu:

„My, obywatele polscy niemieckiej narodowości w dawnej dzielnicy pruskiej, nie mamy żadnej przyczyny do wypowiedzenia się po tej lub owej stronie. Naturalnie i my znaliśmy ciężkie skutki gospodarcze dokonywanej się unifikacji; nawet może cierpiemy nad nimi więcej, niż nasi współobywatele Polacy, raz dlatego, że nie stłodzi nam głodu uniesienie patriotyzmu ani też mamy możliwość podniesienia naszych dochodów. Pod względem politycznym jednak nie obciążamy siebie żadnych korzyści z dalszego od Warszawy odjęcia. Mianowicie dlatego, iż dotąd skargi nasze i zażalenia znajdowały się w ręku Warszawy, niż w rządczych sferach Poznania, i że o ile była mowa o urażeniu naszych praw, praw mniejszości, winni znajdowali się zawsze na terenie byłej dzielnicy pruskiej. Zatem Niemcy tutejsi nie będą popierali anti-unifikacyjnego ruchu. Może raczej coś przeciwnego byłoby więcej na

miejscu. Gdybyśmy podnieśli okrzyk „Los von Warschau”, nasi współobywatele wzięliby nam go za złe — a co gorsza, wytlumaczyliby go za pewność fałszywie”.

Ustęp ten zawiera różne nieścisłości. Ani gdzie u nas nie ma dotąd — i nie będzie — ani prawa mniejszości narodowej nie bywały nigdy naruszone; ani wiodkolwiek podsuwane Niemcom to — czego nie było. Żniwa na ogół w kraju są pomyślne; dotychczas pospolitami były wtyskiwania na zbytki; nasi współobywatele korzystają z pełnej swobody, idąc dalej, niżby to godziło się z istotnym i ściśle przestrzegającym interes państwowym; a zbyteczne jest i usytuowanie zamysłów i uczynków tam, gdzie mówią fakty.

Ostatnie zdanie *Tageblattu* brzmi: „Nam ehadzić może o jedno tylko: sprawiedliwość czy niek? Czy sprawiedliwość, która czyni nam życie tutaj — życia wartym — przyjdzie z Warszawy lub Poznania, to jest nam ostateczna obojętne”.

Aż — co najmniej zbyteczny. Wiadomo, że jesteśmy tolerancyjni. Szybko mało przeznaczeni i przewidujący. Historja nawet ostatnich dwóch lat, nawet tylko Wielkopolski, wskazuje może na szereg faktów, gdzie okazaliśmy zbyt wielką obojętność, ustępliwość i dobroduszość. Wystarczy spojrzeć powierzchownie nawet po ziemi wielkopolskiej, wystarczy porozmawiać z Niemcami, którzy „uścisnąć” od nas nie mają najmniejszego zamiaru...

Autor cytowanego artykułu orientuje się raczej trafnie, ale orientację zabarwia mu zawsze jeszcze trwający smac niewygasły dotąd szowinizm.

Krakowski *Nowy Dziennik* tak kreśli rys rządu nacjonalistycznego w Indiach:

Ruch nacjonalistów hinduskich datuje się zdawna. Zaczął się od narodowego kongresu Hindusów, którzy w roku 1885 w lojalny jeszcze sposób zdążyli do reform, któreby umożliwiły znaczący udział Hindusów w rządzie krajowym.

Powoli rozszerzał się ruch nacjonalistyczny, z którym Anglja i przed wojną już miała znaczące kłopoty. Dopiero wojna jednak zaostrowała problem narodowy Indji. Z jednej strony bowiem walczyły wojska hinduskie niemal na wszystkich angielskich frontach, a z drugiej czynił rząd brytyjski niejednokrotnie przyrzeczenia daleko idących reform.

I tak oświadczył, w sierpniu 1917 r. Montagu, że polityka angielska zmierza przez współdziałanie Hindusów w administracji, do reformy urzędów samorządowych, aż do stworzenia parlamentarnych rządów Indji, jako integralnej części państwa brytyjskiego. W celach uzyskania autonomji utworzyły się w Indiach w r. 1916 „Zjednoczenie home-rale” popierane nie tylko przez Hindusów, ale i przez Mahometan.

Buch ten zyskiwał wciąż na znaczeniu dzięki agitacji głównego wodza Gaudhi'ego. Z jego też słów poczęła się najsilniej cele ruchu nacjonalistycznego w Indiach. Wywodził on między innymi:

„Pragniemy zniszczyć system, który nas niekazał do celu i ducha. Uważamy za niezgodne z naszą godnością znośić nadal ducha przewagi i przemocy, która obraża systematycznie uczucia trzystu milionów niewinnych Hindusów”.

Ponownie przyrzeczenia we agnacji Hindusów do rządu, nie wydawały się im dostatecznymi. To też na skutek proklamacji Gaudhi'ego, wstrzymane się ostatnio od wyborów niemal w zupełności. Na kongresie, który się z początkiem tego roku odbył w Nappur, uchwalono między innymi rezolucję Swaraya, żądająca samorządu Indji. Pod autonomją taką rozumieją niektórzy zupełne oderwanie się od Brytanji, inni jedynie uzyskanie praw samorządowych analogicznych do Australji, Kanady i in. Jak długo to nie nastąpi odmawiają Hindusi współpracę z rządem krajowym i bojkotują towary angielskie. Ważnym nader faktem jest to, że coraz częściej biorą w ruchu hinduskim udział również z stepcy ludności mahometańskiej, przez co Anglikom wypada z rąk możliwość wygrywania 70 milionów Mahometan przeciwko Hindusom.

Fakt, że polityka „nie-kooperacji” zamieniła się w ostatnich czasach w groźne rozruhy rewolucyjne, przypada Anglii coraz większych trudności.

Tajemnicą bowiem polszynela jest, że Indie są bok wzburzonej dziś również Irlandji, na bardziej wrażliwym nerwie systemu angielskiego i że od nich w pierwszej linii zależy nie tylko prestige, ale i całość wielobrytyjskiego mocarstwa.

Szkoły wojskowe.

Biuro prasowe Ministerstwa spraw wojskowych podaje następujący rozkaz Ministra generała porucznika K. Sosnkowskiego:

Uwzględniając ciężkie połączenie młodzieży, spowodowane przez wydarzenia wojenne i chcąc ułatwić jej wstęp do szkół wojskowych typu pokojowego zarządzam:

1. Na wars obecny (1921/22) szkoły podchorążych przyjęci będą:

a) szeregowi wszystkich broni i służb czynni lub besterminowo urlopowani, którzy ukończyli co najmniej 6 klas szkoły średniej, służyli w wojsku, wykazują się zdolnością fizyczną, zobowiązują się do odświeżenia w wojsku 3 lat za każdy rok spędzony w szkole wojskowej, oraz ukończyli 17 a nie przekroczyli 24 roku życia;

b) wszyscy inni absolwenci 6 klas szkoły średniej, którzy w wojsku nie służyli wogóle a odpowiadają innym warunkom, podanym w punkcie a).

Pierwzeństwo posiadają ci, którzy wykazują się jak najdłuższą służbą wojskową.

2. Wszyscy kandydaci do szkół wojskowych, przyjęci obecnie do szkoły podchorążych a nie mający matury, względnie odczytającego jej egzaminu, muszą złożyć taki egzamin przed misowaniem ich podporuczaniami. Programy szkoły podchorążych oficerskich szkół piechoty i jazdy ułoży oddział III sztabu generalnego tak, aby uczciomala twierdzenie tego egzaminu.

3. Kandydaci do szkół podchorążych, odrzuceni w lipcu r. b. przy egzaminie wstępnym z zakresu 8 klas do szkoły podchorążych (według Dziennika rozkazów wojskowych Nr. 14) (21 poz. 272, punkt 4 b), a którzy odpowiadają warunkom podanym w punkcie 1, będą ponownie powołani do szkoły przez oddział III sztabu generalnego, który posiada ich dokumenty.

4. Wszyscy kandydaci, z wyjątkiem wymienionych w punkcie 5, mają wnieść niezwłocznie podania do oddziału III sztabu generalnego (Warszawa, plac Saski nr. 7) o przyjęcie do szkoły podchorążych, dołączając:

a) świadectwo ukończenia z pomysłowym wynikiem co najmniej 6 klas szkoły średniej; b) metrykę, względnie wyciąg z księgi ewidencyjnej szeregowych; c) świadectwo lekarskie, stwierdzające ich zupełną zdolność fizyczną do służby wojskowej;

d) własnoręcznie napisane zobowiązania do służby wojskowej w potrójnej ilości lat w stosunku do czasu spędzonego w szkołach wojskowych;

e) zezwolenie pisemne rodziców lub opiekunów, o ile kandydat nie ukończył 20 lat życia;

f) dokładny swój adres.

Zwraca się przytem uwagę na dokładne wypełnienie podania, a przede wszystkim konieczność dołączenia wszystkich wymaganych załączników, termin wnoszenia podania upływa bezwzględnie d. 10 września r. b.

5. Datę uruchomienia kursów ustali oddział III sztabu generalnego, powołując imiennie każdego z patentów. Uruchomienie kursów nie może być jednak ukłoniemnie później, jak d. 1 października r. b.

6. Wszyscy dowódcy dołożą usilnych starań, aby szeregowi odpowiadający powyższym warunkom, a pragnący służyć jako oficerowie zawodowi, dowiedzieli się o powyższym rozkazie i doznali wszelkich ułatwień przy odkomenderowaniu do szkoły. Podania szeregowych po zapoinjowaniu przez bezpośredniego przełożonego oficera, względnie dowództwo, mogą być skierowane wprost do oddziału III sztabu generalnego, z pominięciem dalszej drogi służbowej.

7. Kandydaci, wzwani do szkoły, otrzymają na podstawie telegraficznego lub pisemnego wezwania przez oddział III sztabu generalnego dokumenty podróży i bilety kredytowane na przejazd z miejsca zamieszkania do Warszawy z zaznaczeniem dla cywilnych „zawala się na przejazd w ubraniu cywilnym”. Dokumenty wydaje najbliższa miejscowa władza wojskowa (P. K. U. dowództwo miasta komenda placu) na podstawie telegramu lub pisma oddziału III sztabu generalnego.

Pozatem odnoszą się do uruchomienia tych kursów wszystkie inne postanowienia rozkazu mojego, ogłoszonego w Dzienniku rozkazów wojskowych Nr. 14/21 poz. 272.

KRONIKA.

Lwów, 2 września 1921.

Kalendarz.

Sobota: 3 września.
Rzym.-kat.: Bronisławy.
Gr.-kat.: Tadeja.
Słowiański: Pręcisława.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 45
zachód słońca o godzinie 6 minut 4.

Temperatura o godzinie 12 w południu
+ 22 stopni.

— Wojewoda lwowski, Kazimierz Grabowski przyjmować będzie jutro w sobotę dnia 3 b. m. od godziny 11 rano.

— Prezes Sądu Apelacyjnego Czerwiński wrócił z urlopu i objął urządowanie.

— Ceny wytyczne. Praca komisji rządowej nad ustaleniem cen wytycznych są w pełnym toku. Ceny zostaną ogłoszone jeszcze w bieżącym tygodniu. Organizuje się też wydział administracyjno-sledczy do spraw aprowizacyjnych, który otoczy nadzorem handel towarami, spożywczymi by przeszkodzić przekroczeniu cen wytycznych.

— Okr. Dyrekcja poczt i telegr. we Lwowie komunikuje, że w urzędzie pocztowym Zdziesięciu pod Szosłą zaprowadzono służbę telegraficzną, w urzędzie Szabolina pow. Wołkowyjski służbę telegraficzną i telefoniczną, w urzędzie zaś poczt. Snów pow. Nieśwież i Woronowo pow. Lida zaprowadzono służbę telegraficzną.

— Konfiskaty. Skonfiskowane zostały Nr. 176 czasopisma *Ukraińskiej Wistnyk* z dnia 2 września 1921:

1. za artykuł wstępny w którym skreślono ustępy: od słów „kutra wzięła” do słów „i Poiticia” i od słów „po najbliżsi” do słów „polskim obywateliam”;

2. za fejteton p. t. „Alois Firasek”, w którym skreślono ustępy od słów „aż jak” do słów „szo dostarczysz”.

Nr. 151 (634) czasopisma *Wpered* z dnia 2 września 1921:

1. za artykuł wstępny, w którym skreślono ustępy od słów „istoriu” do słów „ukraińskiego narodu”;

2. za wiersz na str. 3 p. t. „Lyst z Wołyni”, który skreślono w całości.

Nr. 33 czasopisma *Wola naroda* z dnia 3 września 1921:

1. za artykuł na str. 2 p. t. „Za nadiła”, w którym skreślono ustępy od słów „Rize i tam” do końca.

2. za artykuł p. t. „Wolność, równość i braterstwo” w którym skreślono ustępy od słów „mymoweli przyhadujus sia” do słów „polskiej okupacji” i od słów „ta na zol” do końca.

3. artykuł na str. 3 p. t. „Z najdał zozho Łamkiwczynny”.

4. artykuł „Na znanu nutu”.

— Węgiel. Dnia 1 października r. b. zniesiona zostaje rządowa kontrola nad obrotem węglem i równocześnie Urząd węglowy podlega likwidacji. W ten sposób jeszcze w jednej dziedzinie naszego życia gospodarczego powracamy do gospodarki pokojowej. Gdyby ilość węgla, jaką Polska ma do dyspozycji, odpowiadała jej zapotrzebowaniu powrót do wolnego handlu węglem odbyłby się bez żadnych wstrząśnień. Niestety jednak z powodu ponownego odłożenia decyzji w sprawie Górnego Śląska, kopalnie górnośląskie pozostają jeszcze poza naszymi granicami. Wołec tego Bzad, wprowadzając wolny handel węglem, równocześnie czyni kroki, aby zabezpieczyć dostawę węgla dla tych przedsiębiorstw, których sprawna działalność posiada znaczenie społeczne.

W pierwszym więc rządzie zabezpieczoną będzie dostawa węgla dla kolei i dla przedsiębiorstw municypalnych, jak wodociągów, gazowni, elektrowni. Dostawy dla tego rodzaju przedsiębiorstw znajdować się będą w jednej z pierwszych kolejności wysyłek. Dalej Bzad pragnie zabezpieczyć interesy ludności miast i zamieszkałą połowę węgla górnośląskiego, nadchodzącego do Polski, po zabezpieczeniu dostaw dla kolei, przeznaczony dla składników, odsprzedających węgiel na potrzeby domowe ludności miejskiej.

Pragnąc obronić koleje przed nadmierem zwyżką cen węgla, Bzad zachowuje sobie możliwość regulowania cen węgla przeznaczony dla kolei; również i ludność miejska, kupująca węgiel dla użytku domowego, chronioną będzie przez przepisy co do lichwy towarowej, ustanawiające maksymalny zarobek dla odsprzedawców węgla.

Dalej poczynione zostaną kroki, mające na celu zapewnienie dostatecznej ilości ropy naftowej (ropy naftowej) dla fabryk, dostosowanych do opału ropą; dla ludności zaś miejskiej przewidziane będą większe, niż dotychczas, ilości nafty.

Można mieć nadzieję, że dzięki tym przepisom, przejście do wolnego obrotu węglem odbędzie się bez większych wstrząśnień. Z chwilą, gdy ilość węgla jaką będziemy mieli do dyspozycji, będzie w stanie pokryć nasze zapotrzebowania i te przejściu staną się zbyteczne.

— Straty wojenne.

W ostatnich czasach napływa do Ministerstwa skarbu i od osób prywatnych i instytucji bardzo wiele podań o wypłacenie poniesionych przez nich strat wojennych wedle oszacowania dokonane przez komisje szacunkowe główne lub miejscowe. Ministerstwo skarbu wyraża, że akcja ustalenia strat wojennych przeprowadzona przez komisje szacunkowe głównego urzędu likwidacyjnego miała na celu jedynie określenie wysokości kwoty jaką mają zapłacić były rządy z-boreze względnie okupacyjne. Państwu Polskiemu za zniszczenia wojenne dokonane w Polsce bynajmniej zaś nie nakładano na Skarb Państwa Polskiego obowiązku

pokrywania tych strat poniesionych przez osoby prywatne lub instytucje. Wobec tego zwracanie się w powyższych sprawach do Ministerstwa skarbu jest bezcelowe.

— Podwyżka taryfy miejsk. Zakładów elektrycznych. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem Prez. Neumanna posiedzenie przewodniczących klubów i sekcji Rady miejskiej. Przedmiotem obrad była referowana przez Wiceprez. dr. Stahla sprawa podwyżki taryfy miasak. Zakładów elektrycznych. Po dyskusji, w której zabierali głos Wiceprez. dr. Schleicher, dr. Wereszczyński, Włodzimirski, Wixel, dr. Szczyński, przyjęto wnioski Komisji elektrycznej. W myśl wniosku r. Włodzimirskiego, porartego przez dr. Wereszczyńskiego i r. Majerskiego, ustalono cenę biletu abonamentowego do dwurazowej jazdy na 600 mk. bez względu na to czy bilet upoważnia do prawa przesiadania czy nie, natomiast cenę biletów dworcowych z dworca do miasta ustalono na 35 mk., zamiast proponowanych 25 mk.

Nadto na wniosek r. Wixla uchwalono rezolucję, wzywającą Dyrekcję Zakładów elektrycznych, aby w wypadkach, w których biuro jest p. łączony z mieszkaniem prywatnym właściciela biura, starała się należytosci za dostarczony prąd ry-zaktować albo umożliwić interesowanemu konsumentom nabyć drugiego miernika. Jako motyw tej rezolucji podniesiono fakt że bardzo wielu adwokatów, lekarzy, nie korzystając z prądu elektrycznego w godzinach wieczornych w lokalach zarobkowych (biurach), opłacają prąd zużyty w mieszkaniu prywatnym według stawki, przewidzianej dla biur, lokalów zarobkowych, kawiarni, restauracji i t. p.

— Z Państw. Szkoły przemysłowej. Minister wyznał religijnych i oświecenia publicznego reskryptem z dnia 10 sierpnia 1921 Nr. 4925 21 D. III zarządził otwarcie przy Państwowej szkole przemysłowej we Lwowie Wydziału drogowego. Na ten wydział będą przyjmowani kandydaci posiadający świadectwa z ukończenia 4 klas szkoły średniej lub 7 oddziałów szkoły powszechnej po złożeniu egzaminu z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych. Czas trwania nauki siedm półroczny.

— Szkoła położnych we Lwowie przyjmuje kandydatki do wpisu między 1 a 5 października b. r. przy ul. Pijarów 4. Kandydatki mają się wykazać świadectwem ukończenia szkoły ludowej, świadectwem przynależności, zdrowia, szczepienia ospy, moralności i metrykę chrztu, względnie świadectwem urodzenia.

— Komitet Organizacyjny Zjazdu Katolickiego, który w dniach 6, 7 i 8 września odjedzie się w Warszawie, licząc się z tem, że w nawałe zajęć, niedokładności adresów i niesprawnego funkcjonowania poczty, niektóre organizacje, instytucje i osoby, które winny wziąć udział w Zjeździe Katolickim łatwo mogą być pominięte w mienianych zaproszeniach, niniejszem zwraca się do wszystkich, komu idea Zjazdu Katolickiego jest drogą z gorącą prośbą łaskawego wzięcia udziału jak najliczniejszego w posiedzeniach, uroczystościach i pochodzie. Bliższych informacji udziela Komitet Organizacyjny codziennie od 9—1 i od 4—7 w lokalu Miodowa 13 N. tel. 264—46.

— Ostrzeżenie. Zgubiona została legitymacja z fotografią inkasanta miejskich zakładów elektrycznych Ludwika Litwina. Ostrzeżenie się odbiorców prądu elektrycznego przed ewentualnym nadużyciem legitymacji zakładowej.

— Pobyt uczonego angielskiego w Polsce. Do Polski przybył uczony wszechświatowej sławy prof. lesnictwa w Dublinie p. Augustyn Henry. Prof. Henry mieszkał 13 lat w Chinach, gdzie zebrał olbrzymie kolekcje botaniczne, wśród których znajduje się około 1500 nowych gatunków roślin. Wiele gatunków botanicznych nosi jego nazwisko, np. Vilis Henryi, Lillium Henryi, Primula Henryi, Rubus Henryi, Ribes Henryi itd. Jego praca o drzewach Anglii i Irlandji (*The trees of Great Britain and Ireland*) wyszła w 8 tomach (1905—1914). Pr. f. Henry odbył podróż do Polski w celu studiów nad polskim gatunkiem modrzewia (*Larix polonica Raeb.*) W towarzystwie prof. Wł. Szafera, prof. Henry zwiędził stanowiska polskiego modrzewia w Tatrach. Prof. Henry, który poznał pracę polskich uczonych jest bardzo zdziwiony, dlaczego o zasługach polskiej nauki tak mało informowana jest opinja angielska. Obecnie p. Henry udaje się na jazdę Towarzystwa popierania nauk w Edynburgu, gdzie ma poruszyć sprawę okazania pomocy zakładowi naukowym polskim przez zaopatrzenie ich w książki i przyrządy naukowe.

— Wszechświatowa federacja akademików chrześcijań. Warszawski *Kurjer Polski* pisze: Wśród naszej młodzieży akademickiej rozwija się nowy prąd ideowy, oparty na rodzimych tradycjach, wskazaniach religijnych i filozofii narodowej, zainspirowany on został u nas przez Wszechświato-

wa federację akademików Chrystusowych, która tyle pomocy świadczyła niezamężnej młodzieży akademickiej. Obok pracy czysto humanitarnej — J. W. Rose — przedstawiciel misji Federacji w Polsce t. zw. „Pomocy Koleżeńskich” — zarazem jeden z sekretarzy Y. M. C. A. — prowadzi pracę natury misyjarskiej inicjując powstanie u nas polskiego związku studenckiego chrześcijan, który z czasem połączy się jako autonomiczna jednostka z Federacją.

Dzięki swemu międzykościelnemu i analitycznemu charakterowi Spójnia chrześcijańskich zgrupowań akademickich w r. 1913 istniała już w 40 krajach, mając przeszło 180.000 członków akademików, akademików i profesorów, na 2.300 blisko Uniwersytetach i kolegach. Na uwagę zasługuje prawdziwie międzynarodowy charakter tej instytucji, której prezesem jest Szwed, wiceprezesem Chińczyk (delegat na konferencję pokojową) sekretarzem generalnym Amerykanin a sekretarką Angielka.

Ideally Federacji znajdują nawet gorących wielbicieli w chrześcijańskich krajach jak w Japonii, gdzie właśnie głównymi propagatorami idei Chrystusowej wśród japońskich studentów stali się wybitni mężowie stanu książę Ito i hrabia Okuma. Znamiennym jest fakt, że ustawa Federacji pozwała na udział inowierców, a nawet bezwyznaniowców.

W lutym 1921 r. powstały z inicjatywy p. Rose'a który tłumaczył na język angielski słynny „Ojciec Nasz” Cieszkowskiego, trzy pierwsze związki polskich akademików chrześcijan w Warszawie (prezes d. Bajkowski), w Krakowie (p. Miłan) i w Poznaniu (p. Abel). Na niedawno odbytym zjeździe w Golezowie na Śląsku Cieszyńskim utworzono ogólnonarodowy „Związek Akademików Chrześcijan”, który prawdopodobnie będzie w przyszłości oddziałem Wszechnicy Towarzystwa Federacji w Polsce.

— **Zawieszenie wydawnictwa.** Redakcja *Narodu* zawiadamia, że wobec trudności technicznych jest zmuszona czasowo zawiesić wydawnictwo.

— **Aresztowanie przywódcy komunistów w Łodzi.** W nocy na niedzielę specjalne oddziały policji przeprowadziły w Łodzi rewizję u osób podejrzanych o należenie do tajnej organizacji komunistycznej. Rewizja wydała nadzwyczajne wyniki. Okazało się, że w Łodzi istniała cała sieć tajnej organizacji wywoławców, biorących pieniądze z Rosji. Aresztowano głównego przywódcę, nazwiskiem Dobredziej. Sledztwo w toku.

— **W Karlsbadzie rozpoczęły się dziś obrady światowego kongresu sjonistycznego.** W obradach bierze udział 500 delegatów sjonistycznych z całego świata w tym 100 ze samej Polski. Kongres ma rozstrzygnąć kwestię kolonizacji Palestyny. Istnieje zamiar przeniesienia kierownictwa międzynarodowej organizacji sjonistycznej do Palestyny.

— **Ludendorff doktorem medycyny.** Uniwersytet królewski nadał gen. Ludendorffowi honorowy doktorat medycyny, w rocznicę bitwy na jeziorach mazurskich, i uchwalił swoją metyrować w następujący sposób: „Mistrzowi sztuki strategicznej, którego przeobrażenie wiedzy uratowało zdrowie i życie ogromnej liczby niemieckich wojaków przed nieprzyjacielskimi paszczami zjeżdżającymi; oswobodzicielowi, który zelaną ręką wydmuchał pładzące ogniem i mieczem bory rosyjskie z naszej ojczyzny wschodnio-prańskiej; wodzowi, którego silne ramie ponosiło sławę bez skazy oręża niemieckiego i świetność niemieckiej kultury od wybrzeży oceanu atlantyckiego aż w głąb pustyń arabickiej; bohaterowi, który broniał ułgę w kleszcze całego świata chwytanych łupów nieprzyjaciół narodu niemieckiego ostrymi razami swego niezwyciężonego oręża pęty, póki, dając wiarę fałszywym słowom, pozwolił upaść swej niesłabanej sile zbrojnej i jej silnemu wodzowi: niemieckiemu męcowi, którego obraz wyłaniając się z mroków chwili obecnej, wzmacnia w nas wiarę, że zesłany będzie kiedyś oswobodziciel i mściciel narodu niemieckiego”.

Niezależna *Freiheit* pisze z tego powodu: „Przywkleliśmy już do tego, że w służalczą uniożności naszych Uniwersytetów, które przed tylnymi wodami dziś jeszcze tak samo się czolgają, jak stęgassy nadorne Wilhelm II. i jego poprzedników przed swoimi „dostojnymi władzami”, niema ani słowa prawdy. Jednak to, co wydział medycyny Uniwersytetu królewskiego pozwolił sobie w dyplomie swoim dla Ludendorffa, wywołuje ramię wstydu na twarzy każdego przyzwoitego i uczciwego człowieka. Aczbykolwiek można jeszcze w ostateczności zrozumieć, że mianuje się Ludendorffa doktorem medycyny ze względu na to, że starał się w ciągu czterech lat wszelkimi siłami napelnic trapiarnie coraz świeższymi trupami, jednak uważać trzeba za szczyt bezwstydu i prowokacji, żeby człowiekowi, który w pierwszym rzędzie jest winnym nieszczęścia Niemiec, wic wieniec wawrzynu dokoła skroni.

— **Piotr Boborykin.** W Lugano zmarł niesior powieściopisarzy rosyjskich, Piotr Dmitrijewicz Boborykin, przeżywszy 85 lat. Urodzony w Niżnym Nowogrodzie w r. 1836, studiował prawo, medycynę i chemię, wkońcu jednak poświęcił się literaturze. Powieści jego, jak „Kitajgorod”, „Perewał”, „Solidnyje Dobrodietieji”, „Wasilij Terkin” i inne cieszyły się ogromną poczytnością w Rosji. Pisywał też wiele do dzienników postępów, jak *Ruszkija Wiedomosti*, *Nowosti* i *Wiestnik Jewropy*. — W r. 1902 wytrącony był na członka petersburskiej akademii nauk. Większą jednak część życia spędził nie w Rosji, lecz na zachodzie we Francji i Włozzech, będąc na zachodniej. Bolszewicy skonfiskowali mu wszystkie oszczędności, złożone w jednym z banków petersburskich, to też zmarł prawie w będy.

— **Statystyka komunistyczna.** Z Moskwy donoszą: Wedle ogłoszonego sprawozdania partii komunistycznej, ogólna liczba członków partii wynosi 193.000, w tym męscy 89.000. Wedle zawodów 45 proc. robotników, nalezących do związków zawodowych 48 proc., wedle wieku do lat 20 6 proc., do 30 — 47 proc., ponad 30 — 49 proc. Osób z wykształceniem średnim i wyższym mężczyzn 12 proc. kobiet 32 proc. Z dawnych członków nalezących do partii jeszcze przed rewolucją 11 proc., po rewolucji wstąpiło do partii 89 proc. Z ogólnej liczby członków 37 proc. pracuje w urzędach sowieckich, 22 proc. w armii czerwonej, 11 proc. w przemyśle, 2 proc. w rzemiosłach, w gospodarstwie wiejskim 5 proc., w zarządach związków zawodowych 3 proc.

— **Dla głodnych dzieci w Rosji.** Jeszcze w bieżącym tygodniu odjedzie z Londynu do Rosji transport 1100 ton środków żywności przeznaczonych dla głodnych dzieci w Rosji.

— **W związku z wykryciem spisku** w Petersburgu przeciwko władzom sowieckim, odbywają się oblawy aliczne.

— **Z Władywostoku donoszą o strajku** powszechnym, który objął nie tylko robotników, ale i urzędników.

— **Katastrofa lotnicza.** Wskutek eksplozji uległ całkowitemu zniszczeniu największy samolot amerykański „D. 6”.

— **Przemysł w Palestynie.** Prasa donosi, że znany przemysłowiec Lusternik powrócił z Palestyny, gdzie badał warunki wielkiego przemysłu. Z inicjatywy Lusternika zawiązała się w Łodzi Spółka akcyjna dla przemysłu tkackiego i budowy fabryk w Palestynie z kapitałem akcyjnym 25.000 funtów szterl. Celem spółki jest budowa gmachów fabrycznych dla przemysłu w Palestynie. Wielu bowiem przemysłowców żydowskich przybywa do Palestyny z maszynami, nie mając możliwości urzędzenia fabryk z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia. W samej Łodzi sprzedano około 1500 akcji tejże spółki.

— **Wpisy do szkoły Benedyktynów** orm. we Lwowie odbywają się codziennie od 3 do 5 po południu do 10 września. Nauka już się rozpoczęła — ul. Skarbowska.

— **Ze Związku społeczno-narodowego.** Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta, odbędzie się jutro w sobotę d. 3 września, o godz. 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance”.

Zebrań członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w tę sobotę, o godz. 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance”.

— **Wielki Festyn Pocztovcw.** W niedzielę dnia 4 września, odbędzie się na tutejszej Strzelnicy miejskiej „Wielki Festyn” na dochód funduszu wdów i sierót po poległych pocztowych. Komitet zabawowy przygotowuje wiele miłych niespodzianek dla publiczności.

Oflawy i pokwitowania.

(Złożone w Administracji).

K. Platowska zamiast wienca na trumnie s. p. Starek Rafała Roszowskiego na szpitalik im. św. Zofii 2.000 Mk.

Na kresy zachodnie: Styceń Piotr 626 Mk.

Na ociemniałych żołnierzy inwalidów: Antonina Janowska z Bukowska 200 Mk.

Na rodziny sierocę po obrońcach Lwowa: Helena Bohmerowa 100 Mk.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Piątek, 2 września „Dziewczyna z Holandji”, operetka.

Sobota, 3 września „Żydówka”, gościnny występ p. Jana Majerskiego.

Niedziela 4 września „Kobieta bez skazy”, G. Zapolskiej.

Poniedziałek, 5 września „Dziewczyna z Holandji”.

Wtorek, 6 września „Kobieta bez skazy”, G. Zapolskiej.

Środa, 7 września „Aida”, gościany występ p. Jana Majerskiego.

Dyrekcja Teatru Miejskiego w Krakowie rozpoczyna nową kampanję dnia 3 bieżącego miesiąca, inauguracyjnym przedstawieniem na które obrano „Hrabinę”, operę w 3 aktach Moniuszki.

Pow. Związek Pol. Artystów Plastyków wsch. Małop. we Lwowie urządził przy poparciu Ministerstwa Sztuki w czasie trwania „Targów Wschodnich Wielką Wystawę Sztuki i Przem. art. z całej Polski.

W nadziei ewentualnego wzięcia udziału w tej poważnej akcji na kresach, Związek Lwowski zawiadania wszystkich art. plastyków, związków art., osoby jak i firmy pracujące w przem. art. uprzejmie o tem, i prosi o jak najrychlejsze zgłoszenia, gdyż listę uczestników z dniem 10 września zamyka się. Bliższych informacji udziela się na tychmiast listownie lub ustnie codziennie między 10 a 1 w południe lub 4 a 7 wieczorem — ul. Wronowskich 4.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— **Kolejowe przesyłki pospieszne** z dniem 10 września 1921 uruchomioną będą.

Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

Górny Śląsk.

Rzym. *Tribuna* dowiaduje się, że pierwszy batalion włoski wojsk posiłkowych przybędzie na Górny Śląsk w dniu 1 września b. r. Drugi batalion złożony z bersaglierów odejdzie na Górny Śląsk z końcem tego tygodnia.

Bytom. Z Katowic donoszą, że władze koalicyjne skonfiskowały tam wczoraj oibrymią ilość broni i amunicji w chwili, gdy ją przewożono z dworca do pewnego domu znaleziono ogromne zapasy materiału wojennego, na dworcu zaś skonfiskowano 5 wagonów pełnych broni i amunicji. Aresztowano szereg osób. Dochodzenia w toku.

Bytom. Donoszą z Ostandy, że przybyły tam dwa baony wiechoty angielskiej przeznaczone na Górny Śląsk.

Telegramy P. A. T.

Wojna grecko-turecka.

Londyn. Wedle doniesień ze Smyrny pochód armji greckiej został wstrzymany. Turcy otrzymali świeże posiłki z Kaukazu i Cylicji i rozporządzają obecnie armją w sile około 66.000 bagnetów.

Ateny. Według oficjalnych doniesień po zaczętej bitwie, która trwała 7 dni, w okolicach na zachód od rzeki Sakarji Turcy ponieśli klęskę na całej linii i rozpoczęli odwrót w kierunku południowo-zachodnim ścigani przez Greków.

Poldhu. Parlament turecki w Konstantynopolu otrzymał wiadomość o stanowczym zwycięstwie Turków. Armja grecka w sile 40.000 ludzi skoncentrowana nad rzeką Sakarją została energicznym ruchem oskrzydlałym zmuszona do odwrotu.

dzie na głównym dworcu we Lwowie oddzielną ekspedycją towarową dla przesyłek pospiesznych tak normalnych jak i ulgowych. Nadawanie i odbiór przesyłek pospiesznych odbywać się będzie w magazynie położonym obok zachodniego skrzydła głównego dworca osobowego. Odbiór pospiesznych przesyłek zagranicznych, podlegających celeniu, odbywać się będzie nadal w magazynie celnym.

— **Otwarcie międzynarodowego Targu w Pradze.** Wczoraj przedpołudniem otwarto uroczystie III międzynarodowy targ. W uroczystości wziął udział między innymi prez. Masaryk, także też cała dyplomatyczna w Pradze. Mowcy przemawiający w czasie otwarcia Targu wykazywali, że przemysł czeski musi już zacząć szukać rynków zbytu przedewszystkiem w Rosji, i o ile przemysłowi czeskiemu nie udałoby się oprowadzić całej Rosji, powinien on sobie zapewnić przynajmniej z cz. a częścią a przedewszystkiem część Wołynia, Podola i okręgu kij wskiego.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU

Krwawe zajście przy ulicy Kętrzyńskiego.

Era donosi:

Wczoraj o godz. 8 wieczorem wydarzyło się przy ul. Kętrzyńskiego krwawe zajście. Zdemobilizowany plutonowy Kasimierz Witkowski przebił nożem na ulicy 19-letnią Zofię Tłuczewską, a dokonawszy tego czynu usiłował zbiec. Pewien kapitan przytrzymał jednak napastnika i oddał go w ręce policji.

Ofjara zamachu została przeniesiona do apteki Łazowskiego, gdzie opatrzył ją lekarz dr. Gabel, poczem w stanie groźnym odstawiono ją do szpitala.

Na podstawie pobieżnego sledztwa można wnosić, że przyczyną napadu była chęć zemsty ze strony Witkowskiego, który nie mógł darować p. Tłuczewskiej (coś urzędnika kolejowego) zawodu miłośnego. Dalsze sledztwo w toku.

Bytom. D. s. znieiono stan obłączenia w powiecie wiewickim, miejskim i wiejskim oraz strzeleckim.

Zniesieni stanu obłączenia w innych powiatach nasąpi po powrocie gen. Leronda.

Rozstrzygnięcie z końcem października?

Rzym. W delegacji włoskiej przeważa mniemanie, że kwestja górnośląska zostanie rozstrzygnięta przed wpływem października bież. roku.

Rzym. Delegacja włoska, która bierze udział w posiedzeniach Rady Ligi Narodów oświadczyła, że nie będzie się kłopotowała żadnymi zobowiązaniami ani politycznymi, ani jakiegokolwiek innej natury. Nie będą jej obchodziły dotychczasowe wyniki obrad Rady Najwyższej a będzie się starała przeprowadzić podział jedynie na podstawie sprawiedliwości, gdyż trybunał genewski nie jest instytucją polityczną, lecz prawniczą.

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Ogłoszenie.

Podajemy do wiadomości interesowanych, że odwołaliśmy udzielone swego czasu Wp. Janowi Frydrychowiczowi pełnomocnictwo do administracji i zastępowania nas w sprawach połączonych z eksploatacją lasów w Sulewach koło Podhajec oraz zakładów przemysłowych w Podhajecach dla tej eksploatacji założonych.

Wszelkie zatem zobowiązania, jakieby p. Jan Frydrychowicz w naszym imieniu saciągnął uznajemy za nieważne.

Warszawa, dnia 26 sierpnia 1921.

Inżynier Jan Jabłoński mp.
Przemysław i Eksport Leśny Sp. Akc. w Warszawie mp.

Książki szkolne

także naukowe, historyczne i beletrystyczne poleca

KSIĘGARNIA REHMANA

Lwów, Rutowskięgo 2.

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego

Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

Kerjeau pomyślał: „Ona tego nigdy nie zapomną“, lecz wstrzymał się od wypowiedzenia swego zdania w tej sprawie.

— Kiedyż się znów zobaczymy? zapytało dziewczę.

— Nie wiem naprawdę.. drogie moje biedactwo.. Nie możesz przychodzić do mnie.. a i mnie także nie podobna pokazywać się tutaj często..

Westchnęła.

— Więc będę pisywać do ciebie, a ty mi będziesz odpowiadać, dobrze?

— Orzywiście, że tak.

Umilkła, a potem dała cichatko:

— Kerjeau, teraz kiedy się już niczego nie spodziewam.. byłoby mi obojętne umrzeć..

Pogdarł na nią, starał się ją podnieść na duchu i opuścił ze smutkiem.

W parę dni później, kiedy na to, by dojeżdżał na bulwar Malherbes, przechodził przez park Monceau, ogołocony już z liści, smętny i szary, spostrzegł Amy w owym sławetnym toczku pani Chardon-Pluche, toczka, który pokrywał asy tej do połowy, a okalał miłutko jasne jej włosy wokół twarzy.

Dwie wysokiego wzrostu pańcy, pozbawiona zarówna mudy, jakoteż i elegancji, zastąpiły ją swojami masywnymi kształtami.

Sklonił się, mijając. Lecz małutka Amy zatrzymała go, wołając z radością:

— Ty, Kerjeau, jakież to zabawne, że cię spotykamy.

I zwracając się do swoich towarzyszek: — Pan Kerjeau, przedstawiała, panna Marcela Chardon Pluche, panna Anna.

Marcela podała Wilhelmowi uprzejmie rękę:

— Panna Boisjoli pokazywała nam, pańskie ładne ilustrowane kartki, które nas bardzo interesowały, rzekła. Czy pan zadowolony ze swojej podróży?

Odpowiedział zwięźle, ale z wrodzonymi sobie prostotą i grzecznością.

Skręciłi wszyscy cawo instynktownie na ścieżkę, by nie tamować ruchu przechodzących przez główną aleję. Amy zrobiła taki ruch, jakby jej było zimno.

— Nie stojmy na miejscu, bo wiatr jest mroźny.

Ale Anna, która powitała nowego znajomego tylko nieznacznie skłonieniem głowy i bez cienia uśmiechu, dotknęła ręki swojej towarzyszki.

— Nie traćmy czasu, proszę pani, rzekła szorstko, spoglądając z niechęcią na Wilhelma. Krawcowa czeka na nas..

Oddaliły się.

— Głupia gęś! mruknął Kerjeau.

A jednak, pomimo złego humoru Anny, wracał do siebie zadowolony z tego, że popatrzył na Amy. Wydała mu się bardzo wprawdzie szczerą, bardzo delikatną, w czarnej swej sukience; ale miał wrażenie, że jest mniej blada, niż przed paru dniami i że oczy jej mniej są smutne..

Pomyślał: „Jaka ona młoda.. biedactwo.. Ach, żeby przynajmniej Janka do stała mój list!“.

Bo list ten, o tem się Wilhelm dowiedział w liście z pisma notariusza z Fougères — leżał spokojnie w kancelarii tegoż, czekając, w towarzystwie paru innych, dnia, może jeszcze bardzo odległego, w którym panna Janka Albin raczy podać swój adres i zażądać swojej poczty.

X.

Była to godzina Żabci. Stary pracownik był spuszczona lampa, w zielonym abażurze, zapalona; cisza wibrowała łagodnie rodzinnym głosem drwiącego zegara. Na kominku s czodraie nałożonymi drzewem, paliły się grube polana, rzucając snopy złotych świateł, odbłyśków i drgających refleksów żarzących iskier, syk żywicy i huk pożaru słychać było naprzemiennie z usypiającym dźwiękiem, przypominającym obracanie się kołowrotów przyabek.. Kerjeau wypił był filiżankę kawy, Żabca schrupała swój kawałek cukru. Kerjeau siedział przy ogniu a Żabca umieszczała się tuż obok niego, przytulona do jego kolan we wielkim, głębokim fotelu.

Żabca nie była pozbawiona sumienia.. Wiedziała o tem wyborze, że małym pieczeniem nie wolno wyskakiwać na meble i spać na wieszakach. Jeśli w nieobecności Wilhelma, zjawienie się Anki wypadło w chwili, kiedy skuszona zbytnią miękkością fotela tamże się umieszczała, nie czekała nieodzwonego łajania, by zeskoczyć na sienie ze spuszczonym, ze wstydu, ogonkiem. Ale rozpoznając wybornie hierarchię ludzką wiedziała Żabca doskonale, że dość potężna, by rozkazywać małym pieskom, Anki, ta dobra gospodyni udzielała im zdanie, zmuszona jest uznawać, całą swoją mądrością wyższą władzę Wilhelma, tego nadewszystko ukochanego pana. To, czego zakazywała Anka, na to mogła pozwalać i pozwalała istotnie, władca. A Anka w takim wypadku tylko milczała.

Dzisiaj wieczorem, gdy Anka przyniosła listy, otworzyła była, małutka odrobina zadowolonego i ciepłego ciała, skłona na swoim urządlonym miejscu, jedno oko na to, by spoglądać na skłującą z obojętnością, niepozobawioną odeń nią pogardą, potem nie poruszywszy nawet uszami, pogątyła się z powrotem w najniższy sen.

Była to godzina Żabci; była to równo-

ześnie i dla Wilhelma godzina miłego spokoju. Trochę zmęczony, marzył w bezczynności, o rzeczach nieuchwytnych i delecto-wał podniebienie znawcy jasnymi papierosami z Orientu, których woniejący dym barwił powietrze na błękitno, a odurzał umysł tem lekkim wpojeniem, które intymnie lubił. Zajęcia dzienne pozostawiały mu miłe wspomnienie i zadowolenie wewnętrzne.

Kerjeau nie zwykł był brać udziału w meciach; nie brał się także nigdy zgłosić do żadnego konkursu; wielkie tygodnie lotnicze nie zaliczały go w poczet swych bohaterów, pierwsze zaś nagrody nie osiągnął nazwiska jego sławnym. Jeżeli miał kiedy jakiś rekord, to tak samo, jak pan Jourdain, co pisywał prozę, nie wiedząc o tem.. Nie okazywał się zresztą ani awanturnikiem, ani nie szukał niebezpieczeństw celowo, lecz nie dążył się nikomu i przyzywał się petrochem do używania aeroplanów, jako rzeczy zwycięzkiej i godniejszej. I tak dziś rano, chcąc spróbować nowego modelu monoplanu firmy Patain, wybrał on drogę ptaków na to, by zjeść śniadanie w okolicy Troyes a dawnego szkolnego kolegi, a obecnie poważnego klienta powyższej wymiśnionej firmy i odbył całą podróż, pomimo mgły, która niepokoiła mechaników, w chwili, kiedy opuszczał Issy les Moulinaux, zupełnie bez trudności i bardzo szybko, gdyż aparat przebywał z całą łatwością swoje sto kilometrów na godzinę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Rozmaite ogłoszenia.

Prez. 1535/21. 23 R S Edykt. W przechowaniu Sądu okręgowego karnego we Lwowie znajdują się następujące rzeczy i przedmioty wartościowe należące do niewiadomych właścicieli. Wzywają się właściciele aby w przeciągu jedynego roku od dnia 3. ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc swoje prawa własności przed sądem udowodnili, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te w myśl § 378pk. jako przepadłe traktowane będą względnie dalsze zarządzenia w myśl §§ 378, 379 p. k. wydane zostaną: Poz. 161/10 Vr. 829/10 kapeluszy, laska; poz. 353/16 Vr. 2638/16 maszyna nożna do szycia; poz. 628/16 Vr. 419/18 cytra; poz. 363/18 Vr. 1644/18 1 p. trzewików, garnitur marynarkowy, 2 koszule męskie, 6 koszul damskich, 3 p. kałesonów, poszewka na pierzynę, prześcieradło, firanki, kamizelka, 1 p. rękawiczek włóczkowych, lusterko, 2 kapy pluszowe, koc popielaty, krawatka, kapa czerwona, papierosnica skórkowa, turecka pacorkowa, zegarek a kłowy damski, broszka mozaikowa, łańcuszek damski cienki, lupa, etui na brzytwy, reitstok z rączką, seyzoryk, czapka sportowa, 2 poduszki wczesnowych nasypach, kapa, halka biała, 2 pary majtek, 1 p. bielizny trykotowej, poszewka na pierzynę, 2 ręczniki, 10 poszewek białych, 3 bluzki, popruta halka, boa brązowe, sukienka czerwona, serwetka na stolik, 1 p. kamazów, prześcieradło, koszula rosyjska, 3 obrazki, kapezuc, czarne kałesony, czarne spodnie, kaftanik włóczkowy, rama, pulares; poz. 429/18 Vr. 2106/18 kocy, kapa, prześcieradło, serwetka, 3 ręczniki, koszula damska, 3 poszewki, tizslaifer, poszewka na jasek, termometr, ewikier okularny, łyżeczka srebrna H. K., szpilka złota, popera z zegarka, nóż i widelec, solniczka; poz. 517/18 Vr. 2464/18 zegarek, seyzoryk, notatka; poz. 660/18 Vr. 1595/18 2 prześcieradła, 8 ręczników, 2 koszule męskie, 18 chusteczek, 1 poszewka na jasek; dep. 2354/18 Vr. 849/18 3 złote pierścienie, gotówka 360 Koron; poz. 9/19 Vr. 19/19 45 par sznurówek papierowych, 30 par podków do bucików, 19 nożów kuchennych z drzewianym rączkami, 3 noże duże rzeźnicze, 5 dragów, 23 ołówki, 78 łyżeczek żelaznych pobielanych, 45 arkuszy papieru drukarskiego, konewka na węgiel; poz. 181/19 Vr. 651/19 pińniczki, 8 talerzy, ... ołówki; poz. 246/19 Vr. 878/19 gotówka 1836 K., 12 kg. soli, 2 sznury, 25 worków, 5 noży do pługów, 2 chodniki płócienne, dywanik kolorowy, 3 skórki do futra z kozy, 6 pilników, 48 kródek, 10 zamków nowych, 1 1/2 kg. gwoździaków, 1 paczka ocyli, części składowe potażone ze strzelby, tornister popruty 7 żarówki elektryczne, 2 tuziny ołówków, zwój pasków do ostróg, 4 pary kamazy sporządzone z koca wojskowego, stora z okna wystawowego w pasy, 1 paczka

kortów 1 klucza francuski, 24 szt. papierosnic metalowych, 3 paczki bibulek, lampa kuchenna, 60 paczek (600 pudełek) zapalek, 4 makatki nowo nieprane, 8 kapeluszy męskie nowe; poz. 273/19 Vr. 930/19 6 par sznurówek do bucików; poz. 296/19 Vr. 1049/19 trzaski, guziki, berty; poz. 349/19 Vr. 1128/19 czarna jedwabna chuska; poz. 447/19 Vr. 1369/19 1 para damskich bucików, 2 buciki dziecięce, * pary zatrzesek 2 pudełka pudru, koc, namiot; poz. 450/19 Vr. 1606/19 20 pudłeczek pastylek, pudełko klocków, pudełko haftek, 6 pudełek sztyftów gramofonowych, lekarstwa; poz. 454/19 Vr. 1681/19 30 tal kart, woreczek sacharyny, srebrna zapalniczka, 1 kg. 35 kg. sacharyny, kapon, podszewka czarna w białe paski, płaszczyc dziecięcy; poz. 476/19 Vr. 487/19 2 srebrne kubki, 2 srebrne ramki 2 srebrne widelki, 2 srebrne łyżeczki do tortów, 1 srebrna podstawa do tortów, solniczka; p. z. 562/19 Vr. 2232/19 3 p. r. męskich bucików, 1 para damskich 1 bucik dziecięcy; poz. 605/19 Vr. 2586/19 20 worków, za trzaski, ołówki; poz. 661/19 Vr. 2793/19 umbra, korkociąg, gty, karty; poz. 668/19 Vr. 2789/19 biała poszewka na poduszki, 1 ręcznik, 2 prześcieradła, 1 para majtek barczanowych, 1 para kałesonów, koszula męska, 3 białe serwetki, 1 p. majtek trykotowych, serwetka białozielona, czapka biała haftowana, 4 chustki do nosa; poz. 823/19 Vr. 3553/19 chodnik; poz. 839/19 Vr. 3672/19 koldra podszyc, podszewka z literami E. T., prześcieradło wojskowe z pieczątką, poszewka z literami E. R., poszewka biała z literami E. T., dwie poszewki z dużymi haftowanymi monogramami białymi E. R., prześcieradło z pod koldry białe, dwa obrusy, białe w desenie bez monogramów, dwa prześcieradła białe bez znaków, płaszcz gumowy, prześcieradło z piecz. wojskową, dwie białe halki i fartuch, 1 fartuszek kolorowy w paski czarne, 2 poszewki białe i 1 kolorowa bez znaków, fartuszek chusteczkowy w kwiaty, 7 fartuszków granatowych, 2 bluzki kolorowe, chuska czarna jedwabna, kapeluszek aksamitny, para spodni starych, 1 obrusik wąski, kawałek wstążki brązowej; poz. 897/1 Vr. 4269/19 skórką barankowa, 8 skórek selskinowych, 2 czapki krymskie, poz. 1047/19 Vr. 4699/19 bandaże, guziki, karty widokowe; poz. 1060/19 Vr. 4760/19 380 pudełek pusty do obawia, 6 nowych szcetek do włosów; poz. 1195/19 Vr. 5468/19 27 paczek eykoryj; poz. 58/20 Vr. 443/20 dywan, z chodniki, obrus, płótno na serwetki, 8 m. jedwabia, poz. 322/20 Vr. 3086/20 złoty pierścienek, poz. 591/20 Vr. 2887/20 17 szt. zegarków, poz. 616/20 Vr. 3487/20 zegarek; poz. 926/20 Vr. 5231/20 majtki; poz. 1035/20 Vr. 6173/20 pierzyna, palto męskie, angielski kamizelka, 4 par spodni, 1/2 pudełka haftek, manierka, 3 paczki eykoryj, sztuka materij, pop. 3 spodnicy papier, kawałek hafsu,

500 tutek Abadie, tuzin ołówków, 10 kartonów spinek, 2 kart. wazrząsek, 2 kart koronek, sprzączki do spodni, wiązka czarnych koronek, 2 szt. materij papier, 8 kołnierzyków, 1 bucik, fartuszek papier, bluzka wojsk, szcetka, tarcza, drobniaki kra wieckie, fiaska, kawałki materij papier, sznurki do bucików, poz. 602/12 Nr. 701/12 damskie futro, poz. 692/14 Vr. 2388/14 kosz, buty baniak, rękawik, 20 podstawk, 1 p. kałesonów, zarzutka, 2 dywany ścienne, worek, 5 filiżanek, garnuszek, 4 półmiski, talerze, szalka, nóż, widelec, łyżka, rękawik, lampa, 2 p. manszetów, 2 kołnierzyki, koszula damska, szcetki, koe, szalanczka, fotografia, 2 obrázky, marynarka, obrus, gramofon, zegar, pudełko blasz., skarpetki, ryneczka, poz. 597/14 Vr. 2530/14 2 płaszcz, 1 wafanrok, 3 bluzy płócienne, 3 p. spodni płóc., 2 worki wojskowe, 2 szcetki wojsk, 6 pasków, 4 „saurimban“, 2 czapki barankowe, 3 szcetki do butów, mały dywanik 1 fartuch, 6 talerzy blasz., 3 widelec, łyżka, guziki wojsk, solniczki, szpuzka, portogę; poz. 607/14 Vr. 2412/14 9 szampanówek, 1 szafka nocna, 2 dywany, 1 wazon z postumentem, kanapka na biało lakierow., 1 fajeczarnia, 29 książek różnej treści, cynowa puszka, taca z nowego srebra, 1 pułt, 1 lampa, 1 murzla; poz. 202/15 Nr. 777/15 pudełko, atrament, taca, rewolwer; poz. 212/15 Vr. 1982/15 3 p. spodni, marynarka, 2 kam zeiki, 2 palta, 2 laski, 2 obrazy, przyrządy chirurgiczne, rama, sztażki, dzwonek, dywanik, futro ros., czapka rosyjska, 5 dywaników ścienn., poduszki, kamazie 12 p. koszul, 6 kałesonów, 1 p. bielizny zimowej, krawatki, pierścienie do serw., karty do gry, przybory do rysowania, pieczęć, kasetka z baterją telefoniczną, latarka elektr., latarka do roweru, instrument dentyst., leżak, poz. 270/18 Vr. 1195/18 2 portfele, kawałek materij, 20 chusteczek, papierosnica; poz. 363/18 Vr. 1644/18 1 p. trzewików, 2 koszule męskie, koszula damska, 3 p. kałesonów, poszewka na pierzynę, prześcieradło, garnitur marynarkowy, firanki, 1 p. złotych rękawiczek, lusterko, poduszki, kapa czerwona, papierosnica skórzana, turecka paciorkowa, zegarek nikił damski, broszka mozaikowa, łańcuszek damski cienki, etui na brzytwy, reitstok, seyzoryk, czapka sportowa, 2 poduszki, kapa; poz. 363/18 Vr. 1644/18 koszula damska, halka, 2 p. majtek, 1 p. bielizny trykot., poszewka na pierzynę, 2 ręczniki, 10 poszewek białych, 3 bluzki, popruta halka, boa brązowe, sukienka czerwona, serwetka, kamazie, prześcieradło, koszula rosyjska, 3 obrazki w ramkach, kaftanik włóczkowy, kapezuc, 7 koszul męsk., 2 p. kałesonów, 2 kaftaniki damskie stanik; poz. 451/18 Vr. 2152/18 2 kawałki ceraty, 5 fiasek wina, 3 puszki ekstrakty tytoniowego, 5 pudełek mydła; poz. 465/18 Vr. 2187/18 kosz ze sukmem; poz. 475/18 Vr.

2183/18 portfel czarny i złoty; poz. 379/18 Vr. 1803/18 nóż myśliwski; poz. 62/19 Vr. 240/19 20 koszul; poz. 122/19 Vr. 498/19 tabliczka parafiny, 5 paczek zapalek, 40 kródek, 2 pilniki, 4 kawałki skóry ze siódła, 5 nakrywek, 6 kawałków skóry zurpęży, swój tubulek kolorowych; poz. 184/19 Vr. 293/19 2 buntury sznurówek, nożyce ogrodowe; poz. 199/19 Vr. 739/19 pudełko papieru list., pudełko ochraniaczy do podszew, pudełko guzików, sznurowadła, notesy, portfel, szcetki do włosów, ołówki, harmoniki, mydlarka, nożyce ogrodowe, 24 noży szwajcarskich, 8 m'otków szwajcarskich, szelki papierowe, 12 krawatek, karty do gry, papierosnica blaszana, cygarniczki, lusterka kieszonkowe, koralki, spinki, agrafki pierścienki blaszane, pedzle do golienia, szceteczki do zębów; poz. 243/19 Vr. 846/19 2 worki; poz. 260/19 Vr. 905/19 prześcieradło, kałesony, koszula podata; poz. 1017/19 Vr. 4614/19 plecak, 33 pudełek tutek, 11 szwi przędzina; poz. 1018/19 Vr. 4614/19 200 pakietów cynamonu; poz. 64/20 Vr. 1481/21 3 prześcieradła, 5 ręczników, 8 serwetek, obrus, halka, kaftanik, kałesony, podława majtek, kawałek materij granatowej, 4 poszewki na pierzynę, 6 prześcieradła, 9 poszewek na poduszki, 6 ręczników, płótno, 2 łyżeczki; poz. 741/20 Vr. 3942/20 tapety, nożyce, umbra blaszana półmisk, portownica, solniczka, nocnik; poz. 842/20 Vr. 4236/18 2 skrzynki, pudełko broszek, koralki szklane, 3 szcetki do butów, 12 nożyce, 6 1/2 rękawiczek damskich, 10 papierosnic blasz., 5 papierosnic papierowych, 49 pudełek pasty, 21 rurek do włosów, 2 p. trzewików dziecięcych, pantofle płócienne, spodnica fartach, sukienka z paskiem, 3 bluzki; dep. 3232/20 Na. 647/18 złot. broszka z koralem i perłkami; poz. 64/21 Vr. 461/21 jeden klucz; poz. 531/21 Vr. 1001/17 2 firanki; poz. 641/21 Vr. 1855/15 3 kiet damski, spodnica, worek, poszewka, koc, papierosnica, koszyzek metalowy, 3 poszewki, granitur męski, 6 koszul 5 ręczników, obrus, 2 par spodni, nakrycie na ołtarz, kapa kościelna, obrus na stół, 3 obrusy cerkiewne, 2 lichtarze niekompletne, garnitur na olimp, pudełko chińskie, 6 filiżanek, 2 kielichy kościelne, sokół strażacki, turebka zakopańska, pudełko kapsli, podstawa i przykrzywka do kielicha, aparat do piwa, 2 pipy, 5 zamków, 7 szylldów do zamków, 12 kłamek, rura gazowa, noga zepsuta, kółka gumowe, ołów, 2 pudełka motyli, 14 mierników, skrzynka żelazna, 2 węże gumowe, 4 kluczy, pulares płócienny, 3 pularesy, 1 p. zawias, czapka, nakrywka z krzyżkiem, szarfa ruska, 3 pudełka szklane; poz. 478/16 Vr. 3034/16 faterat płócienny, nożyce krawieckie, nożyce chirurgiczne, korusangi, pilniczki do paznokci, kleszcze, nóż saniteck; poz. 337/18 Vr. 1561/18 2 fotografie, seyzoryk, kluczyk wert-

heimowski, zegarek, zarzutka męska, kijek czarny, 3 marynarki, 6 p. spodni, 2 kamizelki, paltocek dmski, 2 żakiety damskie, 2 spodnie, halka sukna, bluzka granatowa 2 p. trzewików damskich, 3 p. półbutów, 2 plecaki, 2 paski, klamka mosiężna, klucz do wagonów; poz. 359/18 Vr. 1531/18 nóż składowy, 2 pierścionki srebrne, koe barchanowy, portfel; poz. 42/19 Vr. 433/18 kawałek skóry, 5 bucików; poz. 150/19 Vr. 544/19 kuferek, 4 p. majtek, 3 p. trzewików, 8-80 m. haftu, 2 skórkę szewro, 2 p. podszoch, 1 koc, 11 nocy; poz. 150/19 Vr. 543/19 5 widelców, 5 korbów, 4 lustrka, 2 kabanaty, 18 obiówków, 6 brzytw, 8 ramienne, 2 portfele, 10 papierosów 4 tuziny guzików, 1 p. butów z cholewami, 1 steczek; poz. 326/19 Vr. 2739/19 dywan fabryczny; poz. 450/19 Vr. 1609/19 20 pudełek pastylek, karty pocztowe, pudełko błotów, pudełko natek; poz. 1073/19 Vr. 433/19 3 kożuszy męskie, 1 futro męskie, 8 męskich koszul (skrajnie wyszywane), 2 prześcieradła, 5 spodni 4 faruski, 1 para spodni, kamizelka, 1 p. kalesonów, 6 bluzek damskich, 11 chusteczek wiejskich; poz. 604/19 Vr. 5720/19 plecak, 7 brzytw; poz. 433/20 Vr. 2867/20 5 kawałków żelaza; poz. 455/20 Vr. 2865/20 5 par majtek, 9 koszul, uszka, sukna damska, 3 bluzki damskie, szlafrok; poz. 645/20 Vr. 3180/20 1 plecak, 1 nóż; poz. 773/21 Vr. 1006/21 materja na chusteczki.

Sąd okręgowy karny.
Lwów, dnia 29 lipca 1921. 9356 2-3

Cg. 1a. 581/21. Przeciw Eugenji z Gwozdowierów Buczma której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do sądu okręgowego w Sanoku przez Artura Buczma pozew o separację od sioła i łoża. Celem strażenia praw kurandki ustanawia się p. dra Słazkę adw. w Sanoku kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Oddz. I a.
Sanok, 12 sierpnia 1921. 9332

Wyrokiem Sądu powiatowego w Zbarażu dnia 25 sierpnia 1921 U. 416/21 kasacyjny został Autzel Balin z Zbaraża za przekroczenie z art. 19 ust. 2 lipca 1920 poz. 449 Dz. ust. R. p. p. Nr. 67 na karę ścisłego aresztu przez 6 dni oraz grzywnę w kwocie 50 Mp. za to, że zbywał domyślnie rzeczywiście nadmiernej ceny za skórę.

Sąd powiatowy Oddział IV.
Zbaraż, 30 sierpnia 1921. 9384

C. IV. 781/21. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Kruk s. Jena z Hrynówce zost. wniesiony pozew do tut. sądu o doproszenie do współposiadania i zniesienie współwłasności gruntów w Hrynówcach przez Marię Michałowicz. Audjencja do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 27 października 1921 godz. 9 rano. Celem strażenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kruka ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Höningsberga z Tlumacza. Tenże kurator zastępować będzie goż w tej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo jego dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy Oddz. IV.
Tlumacz, 10 sierpnia 1921. 9383

C. VII. 675/21. Strona powódowa I. ara Zuhler, Zofia Zuhler i Iwa Zuhler w Brzeczku wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomej z tytułu i miejsca pobytu Annie z Müllerów Adlerowej ze Sokok o uznanie własności i intabulację do l. czynn. C. VII. 675/21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10 października g. d. 9 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 5 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się adw. dr. Sterna w Brzeczku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy Oddz. VII.
Brzeczka, 5 lipca 1921. 9381

C. 326/21/1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej s. p. Annie z Wołoszynów Wojczuk z Worony wniesiony został przez Katarzynę z Wojczuków Maksymów z Worony pozew o uznanie i wpis prawa własności 20/32 części pbud. 246/1 i pgr. 627 i 20/122 części pgr. 1659 w Woronie. Na podstawie tego pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 28 września 1921 o godz. 8 rano w tut. sądzie sala Nr. 3. Celem strażenia praw nieobjętej masy spadkowej s. p. Anny z Wołoszynów Wojczuk ustanawia się kuratorem w osobie adw. dr. Füllenbauma w Ottynie. Tenże kurator zastępować będzie

nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa objęta nie zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Ottynia, 6 sierpnia 1921. 9389

Cg. I. 284/21/1. Przeciw Janowi Roberowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do sądu okręgowego w Rzeszowie przez Franciszka Sargę w Kąkolowce pozew o 92 dolarów. Na podstawie pozwu de praes 12 sierpnia 1921 wyznaczona została I. audjencja na dzień 28 września 1921 godz. 9 rano Nr. sali 46, II. piętro. Celem strażenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Dzierżyńskiego adw. w Rzeszowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Oddział I.
Rzeszów, 14 sierpnia 1921. 9379

L. 19137/31. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje postępowanie konkuracyjne na sklep tytoniowy w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej. Roczny dochód brutto wynosi 27773 Mk. Oferty na przepisany druk należy wnieść do tejże Dyrekcji do 30 września 1921. Inwalidom, wdowom po poległych i osobom uprzywilejowanym przysługują pierśśństwo.

Dyrektor Okręgu Skarbowego:
Heynar m. p. 9417 1-3

Upadłości.

S. 2/13. Edykt. Otwarcie postępowania układowego co do majątku upadłego dłużnika Herscha Rechtschaffena w Rożniatowie. Komisarz układowy sędzia powiatowy Sądu powiatowego w Rożniatowie Łoziński. Zarządca układowy, Juda Weisberg w Rożniatowie. Audjencja do postępowania układowego dłużnika Herscha Rechtschaffena z jego wierzyicielami odbędzie się w Sądzie powiatowym w Rożniatowie, dnia 23 czerwca 1921. Sala 14 godzina 10 rano. Wierzyciel powzższego dłużnika wzywa się, żeby rozstrzeżenia swe w tymże Sądzie najdalej do 20 czerwca 1921 zgłosili a to nawet chociażby co do rozmiarów tych spór zawiść.

Sąd powiatowy Oddział III.
Rożniatów, 30 kwietnia 1921. 5803

Licytacje.

E. 182/21/3. Edykt licytacyjny. Na żądanie Scheindl Reichenthal kupcowej w Leżajsku odbędzie się dnia 10 września 1921 o godz. 10 rano w Sali 6 w Sądzie podpisanym licytacja 1/3 części realności lw. 234 kw. gr. gminy Leżajsk Chaji Perli Heller własnej. Najniższa oferta wynosi 1334 Mk. Poniżej powyższej oferty, sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, 26 sierpnia 1921. 9362 1-3

E. 21/19/10. W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego przemysłowców i rolników w Rzymnie przeciw Izakowi Kowlewi zamieszkałemu obecnie w Przemyślu o (rekonstrukcję aktów E. 476/11) przymusową licytację realności wbl. 830 kg. gk. Skrzyszow zobowiązanego własnej a sprzedanej przy licytacji dnia 15 lipca 1914 za kwotę 3000 koron wskutek oświadczenia się w domowych wierzytelności, że zostali w zupełności zaspokojeni, wzywa się wszystkich wierzytelności hipotecznych aby do 3 miesięcy od chwili ogłoszenia licytacji, zgłosili swoje pretensje zpn do tut. sądu Sąd, gdyż po upływie tego czasuż złożona cena kupna w kwocie 3000 K. zpn zobowiązanemu wyplacona zostanie.

Sąd powiatowy, Od. II.
Radymno, 26 lipca 1921. 9393

Kuratele.

P. 62/13. Pozbawienie własnowolności orzeczone uchwałą lat Sądu z 27 marca 1913 L. 1/13 znosi się.

Sąd powiatowy O. V.
Kosów, 5 lutego 1920. 9385

P. 478 21/3. Ilko Palij, syn Ostafija w Kostuskach pozbawiony został własnowolności całkowicie z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jego ustanowiony został Stefan Palij syn Fedora z Kutysk.

Sąd powiatowy Oddział V.
Tlumacz, 28 lipca 1921. 9390

P. 125/02/7. Uchwała. Sąd tatejszy anosi zwieszona nad Michałera Dziubanem karacę wgl. e-ściowu pobawienie własnowolności z powodu marnotrawstwa.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Redki, dnia 8 maja 1921. 9394

P. VI. 113 21/17. Jan Płakida, rolnik ze Srok został pobawiony częściowo własnowolności. Doradcę jego ustanowiono ks. Grzegorz Płakidę proboszcza w Skafacie starym.

Sąd powiatowy Oddz. VI.
Lwów, 27 czerwca 1921. 9416 1-3

Firm. 901/21. Oddz. A. I. 73. Zmiany i dodatki do zapisu w firmie wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A. wezwano następująco: Siedziba i brzmienie firm: F. Lord w Krakowie Wykreślono Emila Lorda jako jawnego spółnika i przezniesiono firmę F. Lord z rejestru firm spółkowych do rejestru firm kupców pojedynczych Prokurę udzielono: Emilowi Lordowi, który będzie podpisywał firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy, wyświetałem stempelką lub wypisaną przez kogośkolwiek potężony podpis własnoręcznie „Lord” z dodatkami oznaczającym prokurę. Data wpisu: 11 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, 10 sierpnia 1921. 9415

Firm. 189 20. Stow. I. 547. Zmiany i dodatki firm stowarzyszeń. Uchwalono i wpisano w nowo założonym rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich w nastędnym dniu dawnego rejestru w czasie inwazyi nieprzyjaciela w r. 1916/17. Osobok stowarzyszenia: Галич. Фирма звучить: Каса заделкова „Надлія”, в Галичи, товариство зареєстроване з обмеженням порукою, по полску: Каса заделкова „Надлія” в Галичу, товариство зареєстроване з обмеженням порукою. Члени дирекції померли: Іван Юркович, Юліян Янович і Гаврило Борисевич. Члени дирекції вибрані: Дмитро Гвоздовський jako касиер. Наталія Ковальська і Іван Себіш син Павталемона, заступниками членів дирекції. Дата впису: 15 падолиста 1920.

Суд окружний jako торгов., Відд. II.
Станиславів, дня 6 падолиста 1920. 1978

Firm. 59/21. Stow. I. 567. Zmiany i dodatki do wpisanych вже firm stowarzyszeń. Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських. Особок стоваришень: Надвірна. Фирма звучить: Повітове товариство господарско-кредитове „Руский Народний Дім”, стоваришене зареєстроване з обмеженням порукою в Надвірні. Члени дирекції вибрані: др. Іван Сапоцький, Іван Дилік і Василь Свич. Дата впису: 6 цвітня 1921.

Суд окружний jako торговельний, Від. II.
Станиславів, дня 3 цвітня 1921. 4961

Firm. 66 21. Stow. I. 573. Zmiany i dodatki do wpisanych вже firm stowarzyszeń. До реєстру заробкових і господарських стowarzyszeń вписано. Особок стowаришень: Братислів. Фирма звучить: Спілька опадности і позичок в Братиславі, стowаришене зареєстроване з обмеженням порукою. Члени дирекції вибрані: Іван Палюга як-стоятель, Андрій Солонина заступник а Іяков Палюджини, Іяков Палюга Пянька і Андрій Семенов члени заряду. Дата впису: 29 цвітня 1921.

Суд окружний jako торговельний, Від. II.
Станиславів, дня 21 цвітня 1921. 6097

Firm. 19/19. Stow. III. 50. При фирмі: Окружного общества господарско-кредитового „Прут”, товариство зар. з обмеж. порукою в Коломиї; вписано: члени управы Антоній Чубатий, Александр Герасимович, Тома Цибяк уступили в їх місце вибрано членами управы: др. Ве. Юрчак, Николай Корчаньский, Евгений Карлович, Филип Мацкевич і Онуфрій Гуйван в Коломиї. Дата впису: 2 мая 1919.

Суд окружний jako торговельний Від. II.
Коломия, дня 26 цвітня 1919. 2443

Firm. 153/21 Stow. I. 581. Wpis firm stowarzyszenia zarobkowego i gospodarszego. W drodze rekonstrukcji zniszczonego w czasie inwazyi rusyjskiej w r. 1916/17 wpisują się do nowozałożonego rejestru pod datą 28 października 1921. Siedziba stowarzyszenia: Tysmienica. Brzmienie firmy: Towarzystwo kasniarzy i bielskórniarzy w Tysmienicy, stowarzyszen e zar. z ogr. por., po rusku: Товариство кашнірів і білоскірніків в Тис-

сьменниці стowаршчєне зар. з огр. пор. Дата Statutu: Tysmienica, dnia 2 sierpnia 1891. Przedmiot przedsiębiorstwa jest prowadzenie wspólnej pracowni (fabryki) kuśnierskiej i bielskórniczej. dalej dostarczanie członkom potrzebnych do przemysłu kuśnierskiego i bielskórniczego materiałów i produktów sur wych, tudzież pośredniczenie w sprzedaży wyrobów swych członków. W szczególności zadania stowarzyszenia są następujące: a) Zakupno na wspólny rachunek materiałów, produktów swowych, dodatków półfabrykatów, maszyn i narzędzi potrzebnych do przemysłu kuśnierskiego i bielskórniczego i do k nfekcji gotowych kożuchów, futer w celu wykonywania tegoż przemysłu na wspólny rachunek we wspólnej pracowni (fabryce) a także w celu odprzeżawiania ich członkom; b) Zakupno na wspólny rachunek gotowych wyrobów kuśnierskich i bielskórniczych, wytwarzanych przez członków w swych pracowniach; c) Sprzedaż wytwarzanych w spółnej pracowni (fabryce) lub nabytych od członków, wytwarzanych przez nich wyrobów kuśnierskich i bielskórniczych; d) Wykonywania na wspólny rachunek robót na zamówienia a w szczególności przeróbka surowca, dostarczonego przez klijentów. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: Wincenty Tchórzecki, Stefan Pogoda, Józef Frühling i Stanisław Aesord. Podpis firmy: (F. Z.) Firmę podpisują mają przynajmniej dwaj dyrektorowie lub ich zastępcy komulatywnie w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia umieszczają swoje podpisy. Ogłoszenia: Publiczne ogłoszenia od stowarzyszenia a umieszczane będą w jednym z codziennych pism politycznych lwowskich. Udziały członków: 100 koron. Odpowiedzialność: jednokrotna. Data wpisu: 9 lipca 1921.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Stanisławów, 6 lipca 1921. 9371

Firm. 124/21 Stow. I. 25. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarszych. Siedziba stowarzyszenia Stan sławów. Brzmienia firmy: „Konsma ludowy Stowarzyszenie zarzejestrowane z ograniczoną poręką w Stanisławowie. 1. Członkowie- dyrekcji wystąpili dr. Hittel Stüssmann, Izak Hessel i Józef Jozasz, 2. Członkowie dyrekcji wybrani dr Leon Bbring Aleksander Haber i Joschim Lamm z s. Pinkas Dermann i Berisch Diek ponownie wybrani. Data wpisu 27 czerwca 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów dnia 25 czerwca 1021. 9369

Firm. 743/21. Oddz. C. IV. 59. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wezwano następująco Siedziba firmy Krakow, Rynek gł. 33. Brzmienie firmy Dom handlowo-komisowy „Polax” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa prowadzenie agencji, handlu komisowego, oraz kupno i sprzedaż na własny rachunek wszelkiego rodzaju artykułów technicznych, manufaktury, oraz towarów galanteryjnych. Forma spółki. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w myśl ustawy z 6 marca 1906 L. 58 Dzw. oparta na kontrakcie notarialnym z daty Kraków 5 kwietnia 1921 L. R. 23325. Kapitał zakładowy 90 000 Mk. wpłacony gotówką w całości. Zawiadowcy Marcin Jarra w Krakowie ul. Berka Jeseławicza 1, 21, Kazimierz Jarra w Krakowie Rynek gł. 1. 33 i Jan Hanusz w Balicach. Do zastępstwa spółki są uprawnieni łącznie dwaj zawiadowcy z których jednym musi być Jan Hanusz. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisują łącznie swoje nazwisko dwaj zawiadowcy z których jeden musi być Jan Hanusz. Dzień wpisu 11 czerwca 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 2 czerwca 1921. 9399

Żytkta

T. VI. 165/21. Zarządzenie postępowania celem uznania zmarłego Jan Kopytko syn Józefa i Anny, rolnik w Biesiadkach, powiat Brzesko, ur. tamże 1894 przydzielony 1914 do 57 p. piech niedaje znaku życia od 1915, miał umrzeć w szpitalu wojakowym. Gdy zatem można przjąć, że zmarł i t n e j a warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31 marca 1915 Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Andrzeja Kopytki w Biesiadkach postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego a zarazem ogłasza się wezwanie, żeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Jana Kopytkę wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 maja 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 30 czerwca 1921, 9401

T. 197/21/1. Stanisław Butra, syn Jana i Anastasji, urodzony w Wygnadce górnej 17 maja 1888, wstąpił w sierpniu 1914 do czynnej służby przy 95 pułku piechoty i od tego czasu ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z 31 marca 1918 Nr. 128 dz. pp. przeto wdraża się na wniosek Pauliny Butra postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Moslerowi adw. w Czortkowie, wiadomości o powyższym wymienionym. Stanisława Butra wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, 16 sierpnia 1921. 9391

T. IV. 322/20/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jędrzej Nosalski syn Jana i Marji, rolnik z Grobli, powiat Bochnia, urodzony tamże 1874, przydzielony do 20 pułku piechoty według zawiadomienia ewidencji tego pułku został ranny 7 sierpnia 1916 koło Monasterzysk i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Wiktorji Nosalskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Jędrzeja Nosalskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 maja 1922 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków dnia 21 grudnia 1920. 9397

T. VI. 84/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Orzą-

dała syn Bernarda i Kunegandy, rolnik z Branic urodzony 1883 w Morawicy, powiat Krajków, przydzielony 1914 do byłego 12 pułku artylerji górskiej. Według zaprzysiężonych zeznań Piotra Piezonki z Kościelnik został ranny w sierpniu 1914 przy zderzeniu pociągów na stacji Nowy Dół i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 u. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p. wdraża się na wniosek Marjanuy Orządowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Jakóba Orządę wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 maja 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Kroków, dnia 22 lipca 1921. 9404

T. V. 38/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Kucan lat 32 urodzonej w Oczeretnej, Gubernji Kijowskiej, żołnierz armji rosyjskiej, zawarł związek małżeński z Michaliną Biłyk dnia 10 lutego 1918 r. w gr. kat. cerkwi w Skafacie i wedle powziętego przez obojga małżonków zamiaru, miał stale zamieszkać w Skafacie, we wspólnej gospodarstwie. Wskutek zmiany sytuacji wojennej na linii bojowej i na rozkaz władz wojskowych rosyjskich odmaszerował w połowie lutego 1918 w kierunku Podwoleczysk-Wołodczysk. Od tego czasu wszelka wieść o nim zaginęła. Za ustępującą armją zdążyła ofensywnie armja austriacka, wskutek czego w okolicy Podwoleczysk odbywały się operacje militarne, co stwierdza poświadczenie Urzędu gminnego w Skafacie z dnia 28 stycznia 1921 jak i zeznanie Michaliny Biłyk pod przysięgą złożoną. Wnioskodawczyni czyniła usilne starania lecz dotychczas nie otrzymała żadnej wiadomości o mężu. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi wymogi ustawowego domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony

zaginionego Michaliny Kucan postępowanie, celem uznania za zmarłego, a związek małżeński za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adwokatowi Mironowiczowi, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Pawła Kucana o ileby żył wzywa się aby przed wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 października 1921 r. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 10 marca 1921. 9395

T. VI. 115/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Bolesław Mazur, syn Michała i Agnieszki, rolnik z Kobierzyna, powiat Podgórze, urodzony tamże w 1893 r., przydzielony 1914 r. do 13 pułku piechoty nie daje znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1 ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Katarzyny Mazur postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Stanisława Bolesława Mazura wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 maja 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, 1 lipca 1921. 9409

T. V. 88/21/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Szymczyszyn urodzony 9 lutego w Myszkowicach powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do czynnej służby wojskowej przy 9 kompanji 15 pułku piechoty austriackiej armji opuścił w sierpniu 1914 r. swoje miejsce zamieszkania. Od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia co stwierdza poświadczenie Zwierzchności gminnej w Myszkowicach z dnia 17 stycznia 1921 r. ta-

dażel zeznanie Marji Szymczyszyn. Wedle krążącej w powiecie wieści staczał się 16 pp od sierpnia do późnej jesieni 1914 r. zawzięte boje z wojskami rosyjskimi i że bytek stanu poszczególnych jednostek bojowych tego pułku był wysokoprocentowy. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi wymogi ustawowego domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marji Szymczyszyn postępowanie celem uznania za zmarłego a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Kafynowi adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Jana Szymczyszyna o ileby żył wzywa się, aby przed wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 października 1921 r. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 24 marca 1921. 9396

T. 185/20/3. Michał Bokła, syn Bartłomieja urodzony w Tłustem dnia 17 września 1872, żołnierz obrony kraj. brał udział w bitwach na froncie włoskim i od jesieni 1916 brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z ust. z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 dz. u. p. przeto wdraża się na prośbę Tekli Bokła rolniczki w Tłustem postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego i małżeństwa jego z Teklą Bokłą zawartego w Tłustem dnia 31 października 1902 za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub p. dr. Józefowi Kimelmanowi adw. w Czortkowie, którego się ustanawia kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego. Michała Bokłę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem zjawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, 13 stycznia 1921. 9378 2-2

ODCISKI „Klawiol“

brodawki i skórę zgrubiałą na pedzłach bezwzględnie i bez bólu usuwa

wyrób farmac. labor. „Ap. KOWALSKI“ w Warszawie, ul. Miodowa 1. Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.

Hurtowna sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę. f. „OZON“. Hurtownia Materjałów Aptecznych, Lwów, ul. Kołłątaja 2, również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm.

Okregowa Dyrekcja Odbudowy Polesia w m. Brześciu nad Bugiem

ogłasza niniejszem

KONKURS

na oddanie w dzierżawę cegielni w Gierszonach pod Brześciem na przeciąg 5 lat.

Ostateczny termin składania ofert w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na cegielnię w Gierszonach“ wyznacza się na dzień 19 września b. r., godz. 12 w poł., otwarcie kopert nastąpi w dniu 20 września, o godzinie 10-tej rano.

Przy ofertach należy załączyć kwit Kasy Skarbowej w Brześciu nad Bugiem o wniesieniu tytułem vadum 5 proc. od oszacowanej sumy.

Nie utrzymującemu się vadum zostaje zwrócone.

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja w Brześciu nad Bugiem ul. 3-go Maja Nr. 29.

Zboże siewne ozime wyborowych odmian

dostarcza

Bank rolniczy S. A. Lwów, Kopernika 20.

Od roku 1880 **EDMUNDA RIEDLA** Lwów, Rutowskiego 3
istniejący handel **HERBATE ANGIELSKA**
Herbaty i Kawy w najprzedniejszych gatunkach.

Transporty meblowe

międzymiastowe wykonuje wozami meblowymi i wagonami najłepiej i najtaniej

Spedytor

GUSTAW LUFT

Lwów, Kościuski 22.

Kwitarzuszki kasowe, listy przewozowe, weksle i inne druki do nabycia w drukarni

Ignacego JAEGERA
we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 33.

Konkurs.

Konkurs na posadę sekretarza i kontrolora miejskiego w Strzykowie.

Wynagrodzenie w dle umowy. Reflektanci mają do podań swych załączyć dowody ustawą przepisanej kwalifikacji.

Termin wnoszenia podań do końca września b. r. Zarząd miasta.

Czas

odnowić przedpłatę!

Kakao holenderskie Van Houtena w oryginalnym opakowaniu, jak również na wagę, poleca Składnica Spożywcza Stanisławy Ziemblińskiej, Frądry 9

Wyłącznie urządzenie kompletne dostarcza bezpłatnie „PILOT“ Lwów, Białej 1 A codziennie do godziny 5.

L. F. 26231/21.

OGŁOSZENIE.

Państwowy Urząd Węglowy podaje do wiadomości, że ceny na wrzesień za węgiel i koks z Górnego Śląska i Karwiny, ogłoszone dnia 19 b. m. w „Monitorze“ anuluje się i od dnia 1 września b. r. wobec znacznego podrożenia marek niemieckich i koron czeskich, będą 1 czona następujące ceny za węgiel i koks importowany za 1 tonnę franco wagon komora graniczna.

Węgiel Górnosląski:

Gruby, Kostka Mp. 11.500.—
Orzech I, II „ 11.000.—
Orzech III, pospółka, grysik, groszek i drobny 7.500.—
Miał 6.000.—

Węgiel Karwiński:

Dla wszystkich gatunków 12.000.—

Koks górnosląski:

Dla wszystkich gatunków 16.200.—

Koks karwiński:

Dla wszystkich gatunków 24.000.—

Odbiorey węgla importowanego winni najpóźniej do dnia 10 września b. r. uzupełnić wpłacone sumy za przydziały węgla i koksu zgodnie z powyższymi cenami.

Prezes Rady Nadzorczej Spółki Kredytowej członków Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, stow. zarej. z ogr. por. poręką zawładania na podstawie § 20 statutu, że

Zwycz. Walne Zgromadzenie

Spółki Kredytowej członków Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, odbędzie się dnia 24 września 1921, o godz. 4-tej po południu w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, przy ul. Basztowej 1 8 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1920 z wnioskiem Rady Nadzorczej na udzielenie Dyrekcji absolutorjum. 2. Wnioski członków.

W razie braku kompletu, odbędzie się po młwi § 24 statutu tego samego dnia o godz. 5-tej popołudniu powtórne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym bez względu na liczbę obecnych.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1921.

Dr. Faustyn Jakubowski.

Pokoju z meblami lub bez, jednak z oddzielnym wejściem poszukuje. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Lwowskiej“.

z zarządkiem Józefa Ziemblińskiego.

Kalendarz ogłoszeń i ogłoszeń

z Drukarni Wl. Łosi